

KĘCZANIN HISTORYCZNY - DODATEK SPECJALNY



www.info.kety.pl

KĘCZANIN

NR 02 (219)
luty 2010

cena 2,50 zł
Nr indeksu 363928
ISSN 1425-6975

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



**NOWY ROK - NOWE PLANY
CO NAS CZEKA w 2010 ROKU**

s. 4-8

**SIATKARZE Z KĘT
I SIATKARKI Z WITKOWIC
NAJLEPSI W SWOICH LIGACH**

s. 29-31



Zimowi goście

Dość trudno je podejść, bo są płochliwe, ale wystarczy odrobina cierpliwości i ostrożności, a można zobaczyć te ptaki z niedużej odległości, gdy siedzą na brzegu lub na wysokich drzewach. Są większe od gęsi, czarne i zawsze w stadzie.

Kormoran to duży, czarny ptak, którego pióra mają szary, ołowiany połysk. Ma ok. 90 cm długości i grubo ponad metr rozpiętości skrzydeł. Waży ponad dwa i pół kilograma. W naszych okolicach kormorany żyją w Dolinie Karpia, czyli pomiędzy Osiekim a Zatorem. Żerują tam nad stawami i przez hodowców ryb uznawane są za szkodniki, bo należą do bardzo żarłocznych ptaków.

Doskonale pływają i nurkują na głębokość kilku metrów polując głównie na ryby denne, żyjące w mule. Niestety, gustują też w narybku.



Na łowy wyruszają o świcie i tuż przed zmierzchem, resztę dnia poświęcając na odpoczynek, suszenie piór - stąd ich charakterystyczne pozycje siedzące z rozpostartymi skrzydłami. Kormorany mają potężne żołądki, ale potrafią się tak napełnić, że jedzenie mają nawet w przetyku... Cóż z tego, skoro po kilku godzinach są już głodne! Tak im tu dobrze w Polsce, że już w latach 80. ich liczba zwiększyła się czterokrotnie. Dziś często stanowią plagę stawów rybnych.

Te mimo wszystko piękne ptaki z reguły odlatują na zimę, ale część z nich do teraz przebywa nad Sołą. Rzeka stanowi dla nich naturalny korytarz migracyjny. Dlatego tutaj najłatwiej je zobaczyć.

man



zdjęcie z okładki:

Filip i Karolina w czasie zimowej zabawy na górze „na kortach”



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, styczeń 2010 roku

Sz. P. Roman OLEJARZ
Burmistrz Miasta i Gminy Kęty
i władze Miasta i Gminy

Szanowni Państwo!

Z okazji Nowego Roku 2010 proszę przyjąć najlepsze życzenia wszelkiej osobistej i zawodowej pomyślności. Życzę Państwu satysfakcji z wykonywanej pracy, a także powodzenia i sukcesów w realizacji noworocznych zamierzeń służących dobru lokalnej społeczności. Za Państwa pośrednictwem pragnę również przekazać serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniami szczęśliwego Nowego Roku wszystkim mieszkańcom Państwa gmin, powiatów i województwa.

Rok 2010 jest dla polskich samorządowców rokiem jubileuszowym, w którym obchodzić będziemy dwudziestolecie reaktywowania samorządu terytorialnego. Patrząc z perspektywy mijających dwóch dekad, jakie dzielą, nas od pierwszych, w powojennej historii wolnych wyborów do samorządu lokalnego, można stwierdzić, że przywrócenie idei samorządności stało się istotnym czynnikiem postępu ekonomicznego i społecznego w naszym kraju i szansą na rozwój Polski. Ogromna w tym zasługa działaczy samorządowych, którzy potrafili nadawać dynamizm życiu miejscowych wspólnot oraz przekonać ludzi do zmian i podejmowania zbiorowego wysiłku na rzecz mieszkańców swojej gminy, powiatu i województwa.

Gratulując dotychczasowych osiągnięć, raz jeszcze życzę Państwu oraz wszystkim samorządowcom, aby pełniona służba publiczna przysparzała Państwu w Nowym Roku powodów do zadowolenia, dając poczucie dumy i dobrze wypełnianego obowiązku.

REKLAMA

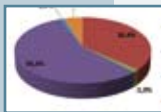
Zapraszamy
na przepyszne pączki
w TŁUSTY CZWARTEK 11 lutego 2010 roku
do naszych sklepów firmowych!

PIEKARNIA®
CAFE

A. Piskorek®
Piekarnia
rok zał. 1918

Spis treści

Na co wydamy publiczne pieniądze – czyli budżet gminy z bliska



str. 4-8



Trzy pytania do burmistrza. Roman Olejarz odpowiada na pytania „Kęczanina” i internautów

str. 9

Aktualności i najświeższe wieści z całej gminy



str. 10-14



Pierwsza zabawa w nowej przestrzeni plenerowej obok Domu Kultury, czyli sylwester 2009

str. 15

„Kęczanin historyczny” nowy dodatek o dawnych wydarzeniach



strony dodatkowe



Film uczniów z „Kopernika” wyróżniony we Wrocławiu

str. 17

Najświeższe wydarzenia kulturalne i zapowiedzi imprez na luty



str. 18-21



MZK kontra prywatni przewoźnicy

str. 23

Relacja z Sesji rady Miejskiej, ogłoszenia i najważniejsze wieści z Ratusza



str. 24-26



Kościół na Podlesiu pełen muzyki

str. 27

Siostry klaryski modlą się nieprzerwanie od stu lat



str. 28

Od redaktora

Niepoprawne fakty



Patrzę na te zwały śniegu, na sople wiszące z dachu, na czyste i mroźne niebo i coś mi tu nie pasuje. Jeszcze niedawno czytałem, że w tym roku zniknie pokrywa lodowa na północnym Atlantyku, że Bałtyk wyleje aż po Jasną Górę, że wkoło będzie tylko pustynia rozgrzana jak patelnia. Globalne ocieplenie było już faktem, a ja nie mogłem kupić zwykłej żarówki, bo totalna klęska – również z powodu tej mojej żarówki – wisiała w powietrzu. Z powodu grilla też miałem nieczyste sumienie...

Teraz jestem trochę skołowany. Miało nie być zim, o śniegu mieliśmy zapomnieć, a średnia roczna temperatura kolejny raz miała pobić rekord ciepła. Tymczasem beczelna natura znowu wycięła nam numer i nijak nie chce się dostosować do obowiązującej i jak zwykle jedynie słusznej ideologii.

Ale ja wiem, jak to będzie: niebawem ktoś wyjaśni nam, że mróz jest dowodem na ocieplenie. Tak jak brak gwoździ na rynku był kiedyś, w czasach równie pewnej siebie ideologii, dowodem sukcesów naszych hut i naukowego socjalizmu. Jeśli fakty nie pasują do idei, to tym gorzej dla faktów. Kiedyś na czerwono dziś na zielono... Skąd my to znamy?

MAREK NY CZ

Zdjęcie miesiąca



zdjęcie Tomasz J.

KĘCZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach, INFO Kęty

Adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Sobieskiego 19,

Tel. 0.519 19 00 11,

e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie, od poniedziałku do piątku w godz. 10-15.

Nakład 1400 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5, Tel. 0.33 810 60 38, e-mail: dtl@cnm.pl

Redaktor naczelny: Marek Nycz

Zespół redakcyjny:

Krystyna Kusak – dyrektor GBP,

Karina Zoń – dziennikarz,

Katarzyna Tatarowicz - dziennikarz

Mariusz Konior – red. tech. i skład

Grzegorz Koziol - red. tech. i skład

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godz. 9 – 15 w redakcji oraz Gminnej Bibliotece Publicznej. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy.

Budowa obwodnicy zachodniej Kęt – etap I odcinek południowo-zachodni

Pod koniec 2009 r. uzyskano decyzje zezwalające na realizację inwestycji drogowej. Gmina Kęty posiada pełną dokumentację projekto-wo-kosztorysową. Działania w 2010 r. dotyczyć będą wypracowania projekcji finansowej i harmonogramu prac. W budżecie zaplanowano środki, które pozwolą na wykup niezbędnych gruntów.

Szacunkowe koszty inwestycji wynoszą ok. 26 mln zł brutto. W zakresie zadania znajduje się przebudowa drogi krajowej nr 52 ul. Kościuszki w Kętach na długości 394 m związana z budową ronda na wysokości Grupy Kęty SA, do którego włączona będzie obwodnica zachodnia Kęt. W I etapie budowy tej obwodnicy zaprojektowano odcinek południowo-zachodni o długości prawie 2 km z włączeniem do ul. Spacerowej. Nowo wybudowana obwodnica posiadać będzie jezdnię o szer. 7 m, jednostronny chodnik, dwukierunkową ścieżkę rowerową, zatoki autobusowe oraz połączenia (skrzyżowania) z przyległymi drogami powiatowymi, tj. ul. 3 Maja, ul. Żwirki i Wigury oraz ul. Legionów. Ponadto zakres zadania obejmuje: budowę kanalizacji deszczowej i oświetlenia, ekranów akustycznych, zagospodarowanie terenu zielenią, przebudowę sieci energetycznej, teletechnicznej, wodno-kanalizacyjnej oraz gazowej.



Budowa sali gimnastycznej w Bielanych

Kończą się prace przy budowie sali gimnastycznej w Bielanych. Po zakończeniu prac związanych z wycofaniem się wykonawcy prace przebiegają bez zakłóceń. W tym roku zakres prac obejmuje roboty wykończeniowe: układanie płytek i wykładzin, malowanie, instalacja podłogi sportowej oraz montaż opraw elektrycznych i wyposażenie sali.

Sala gimnastyczna przy Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Bielanych będzie mieć wymiary boiska wielofunkcyjnego 12 x 24 m, zaplecze szatniowo-sanitarne i magazynowe, galerię dla ok. 60 widzów. Zaadaptowana zostanie część mieszkalna istniejącego obiektu na potrzeby dydaktyczno-administracyjne szkoły. Część sportowa połączona jest ze szkołą przeziwką z niezależnym wejściem. Powierzchnia użytkowa realizowanego obiektu wynosi 1063 m², a kubatura - 5805 m³.

Przedsięwzięcie inwestycyjne jest dofinansowane ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. W 2008 r. otrzymaliśmy 100 tys. zł, w 2009 r. - 450 tys. zł. a w 2010 r. - 40 tys. zł.



Na co wydamy pieniądze

Wkraczamy w kolejny rok nowych planów, zadań i inwestycji. Wiele już rozpoczętych przedsięwzięć będzie miało w 2010 roku swój finał. To, jak będą one przebiegać i jak odmienią naszą gminę zależy oczywiście od pieniędzy, które możemy wydać. A te określone są przez gminny budżet. Szczegółowy opis planów budżetowych przygotowali pracownicy Urzędu Gminy.

Budżet jest rocznym planem finansowym. Nasz na rok 2010 konstruujemy kierując się w sposób nadrzędny dokumentami strategicznymi wypracowanymi przez samorząd tj. „Programem Gospodarczym Gminy na lata 2007 – 2010”, „Strategią Rozwoju Gminy Kęty na lata 2007 – 2015”, „Programem Rewitalizacji Miasta Kęty”. Ale nie tylko. Wcześniej w formie wniosków zebrane zostały do analizy propozycje jednostek pomocniczych – sołectw i dzielnic. Brano również pod uwagę możliwość ubiegania się o środki zewnętrzne z programów unijnych i krajowych, których pozyskanie przyspieszy rozwój infrastrukturalny i społeczny. W przypadku sołectw dodatkowym dokumentem kierunkowym przy planowaniu budżetu były Plany Odnowy Miejscowości. Każde z naszych sześciu sołectw posiada taki plan.

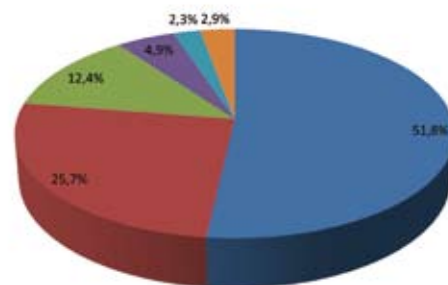
Budżet jest dokumentem bardzo złożonym. Ważnym miernikiem jego „rozwojowości” jest udział wydatków majątkowych w stosunku do wydatków ogółem. Nasz plan wydatków majątkowych, który jest w całości prezentowany na stronach „Kęczanina” stanowi 21% wszystkich wydatków. W trakcie roku wskaźnik ten – bardzo poprawny – będzie wzrastał, gdyż przy budowaniu projekcji finansowej dla wielu zadań zakłada się pozyskanie środków zewnętrznych. Zadania majątkowe dotyczą wielu sfer naszego życia i stanowią bogaty katalog składający się z 45 pozycji. Wiele z nich zakończy się w 2010 roku. Przy tej okazji warto zauważyć, że realizowane jest założenie zrównoważonego rozwoju gminy. Inwestycje są zróżnicowane i zlokalizowane na całym jej obszarze. Część zadań inwestycyjnych o charakterze ekologicznym zaplanowano w wydatkach Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska (GFOŚ). Szczegóły zawiera tabela – przychody i wydatki GFOŚ.

O kondycji budżetu stanowi nie tylko różnica między dochodami a wydatkami, zwana deficytem. Bardzo ważne są wskaźniki zadłużenia. W naszym przypadku tzw. procentowy wskaźnik spłaty długu wynosi 6,54% (maksymalna jego wartość może wynieść 15%), a wskaźnik zadłużenia wynosi 29,2% (max. 60%). Są one bardzo bezpieczne.

Jednym z najbardziej newralgicznych tematów budżetowych od lat są nakłady na drogi. Nie wszystkie prace mają charakter wydatków majątkowych. Stąd wyspecyfikowano w dziale „Transport” zadania drogowe w ramach tzw. wydatków bieżących.

Struktura dochodów budżetu - ogółem 73 830 040,42 zł

- dochody podatkowe - 38 281 tys. zł
- dochody z tytułu subwencji - 18 970 tys. zł
- dofinansowanie zadań administracyjnych, pomocy społecznej i polityki społecznej - 9 170 tys. zł
- wpływy z tytułu gospodarki gruntami i nieruchomościami - 3 580 tys. zł
- stołówki szkolne i przedszkola - 1 668 tys. zł
- inne - 2 361 tys. zł



– czyli budżet 2010

Poniżej przedstawiamy zakres rzeczowy remontów gminnych:

Na terenie sołectw:

- odtworzenie rowów przydrożnych;
- nakładka asfaltowa – ul. Spacerowa w Łękach;
- nakładka asfaltowa – ul. Parkowa w Witkowicach
- wzmocnienie wjazdów na drogę krajową w Bulowicach;
- remont ul. Winogronowej w Witkowicach.

Na terenie miasta:

- remont miejsc postojowych na os. płk. Królickiego;
- remont ul. Bukowej;
- poprawa bezpieczeństwa na ul. Kęckie Góry Południowe.

Przewiduje się również współpracę z Powiatem Oświęcimskim przy pracach na drogach powiatowych na obszarze gminy Kęty. Na tę współpracę zaplanowano 550 tys. zł na zadania:

- remont drogi powiatowej nr 1757K ul. Kanada (Witkowice);
- remont drogi powiatowej nr 1859 realacji Osiek – Małec – Nowa Wieś;
- przebudowa drogi powiatowej nr 1858K – Al. Wojska Polskiego.

Opracowanie dokumentacji technicznych na:

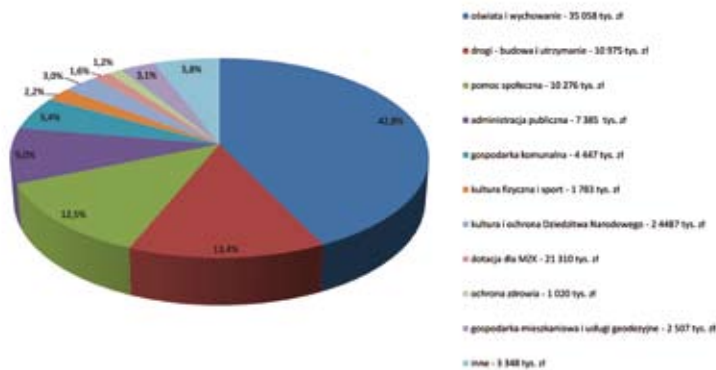
- przebudowę mostu – ul. Fabryczna w Kętach;
- przebudowa drogi powiatowej nr 1863K – ul. Główna w Bielanach od skrzyżowania z drogą wojewódzką 948 do pl. Św. Macieja.

Wykonanie zadań na drogach powiatowych uzależnione jest od równoczesnego ich zaplanowania w budżecie Starostwa Powiatowego. Środki gminne mają stanowić wsparcie niewłasnych zadań.

Budżet zawiera wszystkie niezbędne załączniki, jest dokumentem kompletnym, gwarantującym obsługę finansową wszystkich zadań na poprawnym poziomie. Został pozytywnie oceniony przez wszystkie komisje Rady Miejskiej, a także przez Regionalną Izbę Obrachunkową, która jest organem nadzorczo-kontrolnym nad finansami jednostek samorządu terytorialnego.

Rok 2010 gmina Kęty rozpoczęła z przyjętym budżetem co ułatwi Urzędowi Gminy jego realizację. Pozostaje nam intensywna praca i osiągnięcie zamierzonych efektów.

Struktura wydatków budżetu - ogółem 81 989 981,42 zł



Budowa sali gimnastycznej w Bulowicach

W 2010 roku zakończy się budowa największej w powiecie przyszkolnej sali gimnastycznej. Obiekt w Bulowicach będzie miał boisko wielofunkcyjne o wymiarach 18 x 30 m z możliwością podziału na dwie mniejsze areny oraz widownię na 275 osób wraz z zapleczem zlokalizowanym w kubaturze obecnej sali. Na piętrze dotychczasowego obiektu powstanie mała salka gimnastyczna z kompletnym zapleczem szatniowym. Obie budowle utworzą jedną kubaturę, poprzez połączenie przewiązką z hallem wejściowym, szatnią, pokojem nauczycielskim, zespołem sanitarnym.

Obecnie budowa znajduje się w stanie surowym zamkniętym, a wewnątrz wykonywane są tynki, instalacja elektryczna wraz z modernizacją części istniejącej. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 4 943 tys. zł, a termin zakończenia budowy zaplanowano na początek nowego roku szkolnego.



Usuwanie szkód powodziowych

W 2009 roku Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie Inspektorat Rejonowy Oświęcim wykonał prace związane z usuwaniem szkód powodziowych na potoku Bulówka na łącznej długości 1850 m. Prace polegały na profilowaniu i oczyszczeniu koryta potoku, remoncie istniejących ubezpieczeń z płyt typu „Krata”, remoncie budowli siatkowo-kamiennych, zabudowie wyryw w skarpacech i dnie potoku, wykonaniu opasek brzegowych z koszy siatkowo-kamiennych oraz z narzutu kamiennego na geowłókninie. Wartość wykonanych prac wyniosła 793 tys. zł i poprawią one stan bezpieczeństwa powodziowego przyległych terenów.



Młynówka Czaniecka w Kętach

Planuje się kontynuację, rozpoczętą w 2001 roku, gruntownej konserwacji potoku Młynówka Czaniecka przepływającej przez miasto Kęty. Dotychczas, aby poprawić bezpieczeństwo powodziowe w tym rejonie zmodernizowano odcinek o długości 890 m.

W 2009 roku zlecono opracowanie dokumentacji projektowej na wykonanie gruntownej modernizacji Młynówki Czanieckiej odcinkach od mostu na ul. Fabrycznej Bocznej do mostu na ul. Fabrycznej oraz od istniejących umocnień do mostu kolejowego przy ul. Krakowskiej, o łącznej długości 935 m. Przewidywany termin zakończenia prac projektowych, zgodnie z zawartą umową to 30 kwiecień br.

Na realizację powyższego zadania zabezpieczono w budżecie na 2010 rok kwotę w wysokości 100.000 złotych. Zakres prowadzonych prac uzależniony będzie w dużej mierze od możliwości pozyskania przez Gminę środków finansowych ze źródeł zewnętrznych.



Remont „Dworku” w Witkowicach.

W bieżącym roku kontynuowane będą prace związane z remontem Dworku w Witkowicach. Zakres prac pozostałych do wykonania w tym roku obejmuje: wykonanie nowego pokrycia dachowego, wykonanie elewacji z dociepleniem ścian budynku, remont schodów wejściowych do przedszkola, zagospodarowanie terenu wraz z przebudową chodników i wykonaniem nowych miejsc parkingowych. Wartość robót do wykonania w 2010 r. wynosi 360 tys. złotych. Termin wykonania 31 lipca 2010 r.

W roku ubiegłym wykonano roboty remontowe obejmujące: wymianę stolarki okiennej i drzwiowej zewnętrznej, ocieplenie stropu nad przedszkolem, izolację piwnic z drenażem opaskowym i odwodnieniem oraz wykonanie nowych schodów i ganku wejściowego. Wartość robót wykonanych w 2009 r. wynosi 475 tys. złotych.



Projekt techniczno – budowlany sali gimnastycznej przy Zespole Szkolno – Gimnazjalnym w Kętach-Podlesiu



Program użytkowy projektowanej sali gimnastycznej przewiduje funkcjonalne powiązanie jej z istniejącym budynkiem szkoły od strony północnej poprzez przeziękę. Obiekt dostosowany zostanie do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo poprzez wydzielenie odpowiedniego węzła socjalno-sanitarnego oraz bezkolizyjne połączenie komunikacyjne z całym istniejącym budynkiem szkolnym. Powstanie sala do ćwiczeń z zapleczem.

Remont i adaptacja „Dworku” w Nowej Wsi na cele społeczno – kulturalne



Widok przed remontem – elewacja od strony południowej
Widok po remoncie (wizualizacja)



Szlachecki dworek klasycystyczny w Nowej Wsi zostanie poddany gruntownej modernizacji. W ramach inwestycji planuje się wykonanie szeregu prac budowlanych poprawiających jego funkcję i wygląd estetyczny. Wśród prac należy wymienić: przetarcie wewnętrznych tynków z pomalowaniem w kolorach jasnych, wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych, wymianę i uzupełnienie niezbędnych fragmentów konstrukcji dachu, wyłożenie ceramiką budowlaną ścian w pomieszczeniach, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację wewnętrznych instalacji. W wyremontowanych pomieszczeniach znajdują się: wypożyczalnia książek, kafejka internetowa, czytelnia oraz siedziba Koła Gospodyń Wiejskich wraz z Zespołem Śpiewaczym. W pierwszym kwartale bieżącego roku Gmina Kęty złoży wniosek o dofinansowanie inwestycji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Przebudowa przestrzeni Rynku w Kętach

W roku bieżącym rozpoczną się prace przy przebudowie przestrzeni Rynku w Kętach. Inwestycja będzie realizowana w ramach programów rewitalizacji Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013. Gmina uzyska dofinansowanie w wysokości 3 997 tys. zł, a jej wkład własny wyniesie 1 747 tys. zł.

Celem przebudowy jest przywrócenie historycznego charakteru przestrzeni placu znajdującego się w centrum Starego Miasta. Nowa organizacja płyty głównej spowoduje, że Rynek zgodnie z obecnymi potrzebami będzie pełnił funkcję reprezentacyjną, stanie się miejscem spotkań, a także miejscem indywidualnego wypoczynku.

Nawierzchnia placu i ścieżek wyłożona zostanie płytami granitowymi uzupełnionymi kostką granitową. Powstaną nowe kwietniki, oświetlenie w płycie, studnia przykryta szybą pancerną, na której przedstawiony zostanie skrócony zapis z historią miasta. Obrzeża placu pozostaną niezmienione, na trawnikach pozostanie istniejąca zieleni oraz zaprojektowane zostały nasadzenia.

Ulice otaczające płytę główną, po gruntownej modernizacji nadal będą pełniły funkcję komunikacyjną. Przebudowie poddana zostanie kanalizacja deszczowa, znajdująca się w ulicach Rynku. Schody terenowe na pierzejach wykonane zostaną z bloków granitowych, chodniki natomiast pokryje płyta granitowa. Pas zieleni dzielący poziomy zostanie zachowany.

W roku 2010, zaplanowano wykonanie robót na płycie głównej Rynku, natomiast prace związane z przebudową kanalizacji deszczowej, nawierzchnią dróg oraz pierzejami wykonane zostaną w roku 2011.



Remont i modernizacja obiektu sportowego ŁKS „Soła” w Łękach

W ramach remontu i modernizacji obiektu sportowego Łęckiego Klubu Sportowego „Soła” w Łękach zakłada się wykonanie wielu prac modernizacyjnych poprawiających warunki do uprawiania sportu. Wśród nich: renowacja murawy boiska - remont płyty, urządzenie i pielęgnacja terenów zieleni oraz drzewostanu, wykonanie barier ochronnych, montaż piłkochwyłów, wykonanie dwurzędowej trybuny i modernizacja ogrodzenia od strony zachodniej. Inwestycja jest przygotowana z zamiarem ubiegania się o dofinansowanie z programu Województwa Małopolskiego – „Orlik Plus”.

Budowa Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Malcu

Placówka Opieki Zdrowotnej w Malcu składać się będzie z dwóch gabinetów lekarskich, jednego gabinetu zabiegowego, poczekalni z rejestracją, zapleczem sanitarnym dla pacjentów, zapleczem socjalno sanitarnym dla personelu oraz pomieszczeń technicznych. Obiekt będzie dostępny dla osób niepełnosprawnych z wejściem bezpośrednio z chodnika bez schodów i progów. W ośrodku zaprojektowano wspólne pomieszczenia dla wszystkich grup pacjentów z zachowaniem rozdziału czasowego przyjęć dzieci zdrowych.

ul. Kościuszki w Kętach.



W bieżącym roku w ramach rewitalizacji ścisłego centrum miasta zaplanowano do realizacji między innymi przebudowę ul. Kościuszki. Dzięki pozytywnej ocenie wniosku aplikacyjnego złożonego przez Gminę o dofinansowanie zadania z programu rządowego, 50% kosztów prac budowlanych będzie sfinansowanych w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011.

W trakcie robót zostanie gruntownie przebudowana ulica na odcinku od ul. Sienkiewicza do ul. Krakowskiej (273m.) na całej szerokości. Choć nawierzchnia jezdni będzie nadal asfaltowa, całość będzie miała starówkowy charakter nawiązujący do ulicy Krakowskiej przebudowanej w ubiegłym roku. Jezdnia będzie miała szerokość 6 metrów, co pozwoli na wybudowanie szerokich chodników o nawierzchni granitowej. Ponadto powstanie nowe oświetlenie uliczne, a całość terenu będzie odwadniana nowo budowaną kanalizacją deszczową.

Koszt całości inwestycji określono na 2.435 tys. zł, z czego 1.185,5 tys. zł pochodzić będzie z wyżej wymienionego programu. Ostatecznie wartość może ulec zmianie po przeprowadzeniu procedury przetargowej i wyłonieniu wykonawcy zadania.

Remont elewacji budynku Zespołu Szkolno - Gimnazjalnego nr 1 w Kętach.

W roku ubiegłym w ZSG nr 1 w Kętach wyremontowano dach. W tym roku zostanie przeprowadzona renowacja elewacji od strony wschodniej, południowej i zachodniej. Renowacja elewacji będzie wykonywana począwszy od okapu dachu do cokołu fundamentu wraz z obróbkami blacharskimi, rurami spustowymi i uziosem instalacji odgromowej. Szacunkowy koszt zadania 600 tys. zł, a termin zakończenia prac planuje się na 30 września.



WYDATKI MAJĄTKOWE BUDŻETU

| Dz. | Rozdz. | TREŚĆ | Kwota zł. |
|-----|--------|--|-----------|
| 010 | | ROLNICTWO I ŁOWIECTWO | 100.000 |
| | 01008 | Melioracje wodne | 100.000 |
| | | Modernizacja Młynówki Czanieckiej na terenie miasta Kęty | 100.000 |
| 600 | | TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ | 8.056.000 |
| | 60011 | Drogi publiczne krajowe | 56.000 |
| | | Budowa chodnika przy ul. Bielskiej w Bulowicach | 26.000 |
| | | Budowa chodnika w Bulowicach od ul. Zacisze do przystanku autobusowego – PT i od przedszkola do przejazdu kolejowego PKP | 30.000 |
| | 60013 | Drogi publiczne wojewódzkie | 100.000 |
| | | Poprawa stanu bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej nr 948 | 100.000 |
| | 60014 | Drogi publiczne powiatowe | 470.000 |
| | | Budowa chodnika przy ul. W. Świętych w Kętach po stronie północnej | 200.000 |
| | | Wykonanie nakładki asfaltowej na ul. Widok | 270.000 |
| | | Budowa chodnika przy drodze Nr 1816K Kęty-Witkowice-Osiek, ul. Beskidzka do ul. Lipowej * | - |
| | 60016 | Drogi publiczne gminne | 7.430.000 |
| | | Przebudowa ul. Kościuszki w Kętach | 2.375.000 |
| | | Budowa obwodnicy zachodniej Kęt – etap I odcinek południowo- zachodni | 2.300.000 |
| | | Przebudowa ul.3 Maja w Kętach-PT i odszkodowanie | 310.000 |
| | | Przebudowa ul.Floriana w Nowej Wsi etap I | 800.000 |
| | | Przebudowa przestrzeni Rynku w Kętach | 415.000 |
| | | Przebudowa ul. Szkolnej (bocznej) w Kętach Podlesiu | 600.000 |
| | | Przebudowa ul. Popieluszki w Kętach – PT | 80.000 |
| | | Przebudowa układu komunikacyjnego na os.700-lecia w Kętach | 250.000 |
| | | Remont ul. Witkowskiej w Bulowicach etap I | 300.000 |
| 700 | | GOSPODARKA MIESZKANIOWA | 1.405.000 |
| | 70005 | Gospodarka gruntami i nieruchomościami | 1.405.000 |
| | | Remonty budynków i lokali mieszkalnych będących własnością gminy | 40.000 |
| | | Rozbudowa budynku przy ul. Świętokrzyskiej 49 | 670.000 |
| | | Remont „Dworku” w Witkowicach | 380.000 |
| | | Remont i adaptacja „Dworku” w Nowej Wsi na cele społeczno-kulturalne w ramach LGD – udział środków własnych | 315.000 |
| | | Europejskie Centrum Informacji – adaptacja budynku Rynek 13 * | - |
| 710 | | DZIAŁALNOŚĆ USŁUGOWA | 197.835 |
| | 71014 | Opracowania geodezyjne i kartograficzne | 137.835 |
| | | Zmiana studium i planu zagospodarowania przestrzennego | 30.000 |
| | | Budowa systemu GIS | 7.835 |
| | | Ewidencja budynków w sołectwach Bielany i Nowa Wieś | 100.000 |
| | 71035 | Cmentarze | 60.000 |
| | | Remont kaplicy w Bielanych | 60.000 |
| 750 | | ADMINISTRACJA PUBLICZNA | 451.500 |

| | | | |
|--|-------|---|-------------------|
| | 75023 | Urzędy gmin (miast i miast na prawach powiatu) | 451.500 |
| | | Informatyzacja – kontynuacja | 251.500 |
| | | Monitoring | 200.000 |
| | 754 | BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWOŻAROWA | 120.000 |
| | 75403 | Jednostki terenowe Policji | 20.000 |
| | | Wpłaty na Fundusz Wsparcia Policji | 20.000 |
| | 75416 | Straż Miejska | 100.000 |
| | | Zakup samochodu | 100.000 |
| | 801 | OŚWIATA I WYCHOWANIE | 5.531.100 |
| | 80101 | Szkoły podstawowe | 4.660.000 |
| | | Remont budynku ZSG Nr 1 w Kętach – elewacja, ocieplenie stropu i instalacja odgromowa | 600.000 |
| | | PT budowy sali gimnastycznej przy ZSG Nr 3 w Kętach Podlesiu | 140.000 |
| | | Budowa sali gimnastycznej w Bielanych | 450.000 |
| | | Budowa sali gimnastycznej przy ZSP w Bulowicach | 3.320.000 |
| | | Realizacja Programu „Radosna Szkoła” | 150.000 |
| | 80104 | Przedszkola | 845.000 |
| | | Remont budynku SPWP Nr 8 w Kętach | 515.000 |
| | | Termomodernizacja budynku przedszkola w Nowej Wsi | 330.000 |
| | 80114 | Zespoły obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół | 26.100 |
| | | Zakup programu finansowego | 26.100 |
| | 851 | OCHRONA ZDROWIA | 430.000 |
| | 85121 | Lecznictwo ambulatoryjne | 430.000 |
| | | Termomodernizacja Ośrodka Zdrowia w Bielanych | 100.000 |
| | | Budowa Ośrodka Zdrowia w Malcu | 330.000 |
| | 900 | GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA | 150.000 |
| | 90015 | Oświetlenie ulic, placów i dróg | 150.000 |
| | | Zabudowa nowych punktów świetlnych | 150.000 |
| | 925 | OGRODY BOTANICZNE I ZOOLOGICZNE ORAZ NATURALNE OBSZARY I OBIEKTY CHRONIONEJ PRZYRODY | 35.000 |
| | 92595 | Pozostała działalność | 35.000 |
| | | Park Miejski w Kętach - kontynuacja | 35.000 |
| | 926 | KULTURA FIZYCZNA I SPORT | 586.000 |
| | 92601 | Obiekty sportowe | 555.000 |
| | | Przebudowa boiska przy ZSG Nr 2 w Kętach w ramach projektu „Orlik Plus” | 205.000 |
| | | Remont i modernizacja obiektu sportowego LKS „Sola” w Łękach w ramach projektu „Orlik Plus” | 200.000 |
| | | Rozbudowa funkcji sportowych OSiR-u - PT | 150.000 |
| | 92605 | Zadania w zakresie kultury fizycznej i sportu | 31.000 |
| | | Dotacja dla Ośrodka Sportu i Rekreacji | 31.000 |
| | | RAZEM WYDATKI MAJĄTKOWE | 17.062.435 |

* środki niewygasające w 2009 r.

Trzy pytania do burmistrza

Redakcja: Panie Burmistrzu, na przełomie roku opublikowaliśmy w Internecie informację o czteromilionowej, zewnętrznej dotacji na renowację kęckiego Rynku. Przy tej okazji pokazaliśmy ostateczny projekt przebudowy i... rozpetęła się dyskusja. Wiele głosów miało podobny ton: po co się spieszyć, poczekajmy, podyskutujmy, nie ma pośpiechu. Co Pan na to, czy warto jeszcze czekać?

Burmistrz Roman Olejarz: Z modernizacją Rynku wcale się nie spieszyliśmy. Pamiętam dyskusję na ten temat jeszcze w latach dziewięćdziesiątych. Nasze zamierzenie inwestycyjne jest programowe. Renowacja Rynku wpisana jest jako kluczowe zadanie do „Programu Rewitalizacji Miasta Kęty”. Chodzi o to by serce naszego miasta było funkcjonalne i oczywiście ładniejsze. Dokumentacja techniczna przebudowy Rynku na etapie opracowania była poddana społecznej konsultacji. Warianty omawiano m.in. z Zarządami Dzielnic „Starego Miasta” i „Nowego Miasta”, Towarzystwem Miłośników Kęt, właścicielami przyległych nieruchomości. Pamiętajmy, że w obecnej formie Rynek był urządzony ok. 50 lat temu. Czas na odświeżenie jego wizerunku. Moment jest ku temu najlepszy, bo



możemy realizować inwestycję ze znaczącym udziałem środków unijnych z programu na rewitalizację miast. Tych środków nie da się przeznaczyć na cele niezwiązane z

programem. Z Rynkiem mam też wiele osobistych doświadczeń. Wielokrotnie byłem indagowany przez mieszkańców, że „nic nie robi się z Rynkiem, a jest taki zaniedbany”. Wielu gości naszego miasta też wypowiadało się w zbliżony sposób. Jesteśmy mieszkańcami historycznego miasta. Dajmy sobie przyzwolenie aby do historycznych walorów lokacyjnych dodać więcej estetyki i funkcjonalności. Będziemy wdrażać budowę obwodnicy południowo-zachodniej. Rynek będzie tracił kolejną funkcję układu komunikacyjnego na rzecz centrum handlowo-usługowego. Ten element jest również podtekstem jego rewitalizacji.

Redakcja: Podczas spotkania noworocznego przedstawił Pan dane demograficzne naszej gminy. Czy rzeczywiście coraz mniej osób chce mieszkać w

mieście, a coraz chętniej przenosimy się na wieś? Istnieje chyba narastająca tendencja osiedlania się w niedużych miejscowościach?

Burmistrz Roman Olejarz: Trudno zaprzeczyć danym liczbowym. Kilka lat wstecz wydawało się, że mamy szansę przekroczyć w Kętach liczbę 20 tys. mieszkańców. Na dzień 31.12.2009r. znacznie nam bliżej do 19 tys. Natomiast rośnie liczba mieszkańców w naszych sołectwach. Proces ten jest związany m.in. z indywidualnym budownictwem mieszkaniowym. Mogą o tym decydować ceny działek budowlanych. Na wsiach są znacząco niższe. Poza tym samochód sprawił, że do zasiedlenia szukamy miejsc nieco odległych, ale spokojniejszych. Jak widać dotyczy to również małych miast. Warto ten proces poddać bardziej szczegółowej analizie.

Redakcja: Mamy już nowy budżet. Wyjątkowo sprawnie i szybko potoczyły się prace nad nim i jego przyjęcie. To zapewne usprawni realizację planów inwestycyjnych w gminie?

Burmistrz Roman Olejarz: Prace samorządu nas budżetem przebiegły bardzo sprawnie. Tylko się cieszyć. Zamiast zbędnych dyskusji od pierwszego stycznia mamy czas na pracę. A tej jest wiele. Budżet obfituje w wiele zadań, a liczą się tylko efekty. red

Jest nas więcej

W 2009 roku w gminie Kęty na świat przyszło 346 dzieci. Jednocześnie odnotowano 303 zgony. Liczba mieszkańców wzrosła o 43 osoby i obecnie wynosi 33 746. W Kętach i okolicznych sołectwach mieszka również 687 osób zameldowanych na pobyt czasowy.

Poniżej prezentujemy tabele, zawierające statystyczne dane demograficzne za ubiegły rok, dotyczące populacji mieszkańców gminy Kęty.

car

URODZENI W 2009 ROKU

| Miejscowość | Chłopcy | Dziewczynki | Ogółem |
|-------------|------------|-------------|------------|
| Bielany | 9 | 4 | 13 |
| Bulowice | 32 | 25 | 57 |
| Kęty | 85 | 103 | 188 |
| Łęki | 8 | 3 | 11 |
| Malec | 3 | 3 | 6 |
| Nowa Wieś | 24 | 22 | 46 |
| Witkowice | 13 | 12 | 25 |
| Suma | 174 | 172 | 346 |

LICZEBNOŚĆ

| Miejscowość | 2010 |
|-------------|--------------|
| Bielany | 1861 |
| Bulowice | 4739 |
| Kęty | 19133 |
| Łęki | 1320 |
| Malec | 1261 |
| Nowa Wieś | 3239 |
| Witkowice | 2193 |
| Suma | 33746 |

Drogowe zmiany



ul. Mickiewicza aż do skrzyżowania Sobieskiego jest drogą powiatową

Na mocy uchwał podjętych 25 września 2009 r. w trakcie XXXIII sesji Rady Miejskiej w Kętach z dniem 1 stycznia 2010 roku nastąpiła zmiana kategorii kilku ulic w Kętach. Zmiana polegała na

pozbawieniu niektórych dróg kategorii gminnych i nadaniu im kategorii powiatowej lub odwrotnie. Zmiany te zostały potwierdzone stosownymi uchwałami Rady Powiatu.

Skąd taki pomysł? Idę przyświecającą tym zmianom była potrzeba przyporządkowania kategorii drogom, zgodnie z ich cechami funkcjonalnymi oraz przeznaczeniem, by stanowiły logiczne powiązanie sieci dróg, wg hierarchii ważności w całym układzie komunikacyjnym miasta. Oczywiście te ulice musiały spełnić określone warunki zawarte w przepisach o drogach publicznych.

Na mocy tych zmian drogami gminnymi zostały na terenie Kęt: Młynek, os. Leśne, os. Miodowe, Nieznanego Żołnierza, Słoneczna, Ks. Stanisława Stojałowskiego, Władysława Reymonta, Plk. Stanisława Królickiego, Różana, Hutnika, Szkolna, Szkotnia (lewa i prawa), Kazimierza Wielkiego, Jana Kilińskiego, Marii Koponickiej, Ludowiki.

Natomiast do dróg powiatowych zaliczono ul. Mickiewicza na długości 930 m wraz z odcinkiem drogi położonej przy zachodniej pierzei Rynku – od drogi wojewódzkiej nr 948 (rondo) do skrzyżowania z drogą powiatową nr 1820K ul. Sobieskiego.

UG

Sprzęt dla OIOM-u

Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu wzbogacił się o nowy sprzęt, warty ponad 190 tysięcy złotych. Na OIOM trafiły między innymi aparat EKG, defibrylator z kardiowersją, aparat do ogrzewania i schładzania pacjenta,

przyłóżkowy aparat RTG, dwa respiratory transportowe, symulator zewnętrzny, kardiostymulator oraz cztery zestawy do intubacji. Zakup niezbędnej do ratowania życia aparatury był możliwy dzięki wsparciu finansowemu, przekazanemu przez samorząd powiatu oświęcimskiego. Na

prośbę o dofinansowanie inwestycji odpowiedziało w sumie pięć podmiotów: miasto Oświęcim (100.980 zł), gmina wiejska Oświęcim (45.250 zł), gmina Osiek (22.000 zł), gmina Przeciszów (12.000 zł) oraz gmina Polanka Wielka (11.400 zł).

car



REKLAMA

NFZ

GABINET STOMATOLOGICZNY

Lek. stom. Dariusz Zinkowski

KĘTY ul. Jagiełłońska 1 C

KOMPLEKSOWE LECZENIE
STOMATOLOGICZNE

REJESTRACJA TELEFONICZNA

033 - 845 16 23

kom. 500 464 064

Noworoczne spotkanie

W Domu Kultury 8 stycznia odbyło się tradycyjne spotkanie noworoczne burmistrza, Romana Olejarza z przedsiębiorcami i szefami instytucji funkcjonujących w naszej gminie. Jak zwykle była to okazja do

podsumowania dokonań zeszlencowych – o czym mówił burmistrz. Zaprezentowany też został film o inwestycjach gminnych, można go zobaczyć na stronie internetowej www.info.kety.pl. Atrakcją spotkania był koncert,

w którym krakowscy artyści – Joanna Stawarska, Tomasz Kuk, Paweł Stawarski i Sławomir Cierpik – zaprezentowali wiązanke zlagierów operetkowych.

man



Z działalności Koła Gospodyń Wiejskich

*(...) byle polska wieś zaciszna,
byle polska wieś spokojna
Stanisław Wyspiański*

Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Łękach, Teresa Babiuch podsumowuje miniony rok.

- 9 sierpnia występowałyśmy na festynie ojców franciszkanów w Kętach oraz sprzedawałyśmy przygotowane przez nas ciepłe dania.

-Z kolei 22 sierpnia zorganizowałyśmy w Łękach dożynki, podczas których zaprezentowałyśmy nasz program artystyczny. Ponadto tradycyjnie częstowałyśmy chlebem i ciastem.

Dożynki uświetnił występ dzieci i młodzieży ze świetlicy środowiskowej pod kierunkiem pani Lidii Kryski. Odbyła się również loteria fantowa, która jak zwykle cieszyła się dużym powodzeniem.

5 września zorganizowana została w Łękach spartakiada. Panie z Koła pomogły w wydawaniu posiłków. Warto dodać, że panie zajęły III miejsce oraz otrzymały nagrodę za piękny wieniec. Konkurs odbył się w Monowicach podczas dożynek powiatowych.

Z okazji Nowego Roku życzę wszystkim koleżankom z KGW, mieszkańcom Łęk oraz naszym sponsorom dużo zdrowia, sił i długich lat życia

Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Łękach
Teresa Babiuch

REKLAMA



„Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa w Kętach ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na zawarcie umowy notarialnej o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu położonego w Kętach os. Nad Sołą 27/7 o pow. użytkowej 62,70 m² (III piętro).

Przetarg odbędzie się w dniu 15.02.2010 roku o godz. 1200 w siedzibie Spółdzielni w Kętach os. Nad Sołą 20.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie Spółdzielni do dnia 12.02.2010r. do godz. 1400 wadium w wysokości 18.850,00 zł (słownie: osiemnaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych 00/100), które zostanie zaliczone na poczet pierwszej wpłaty wylicytowanej ceny nabycia prawa odrębnej własności lokalu uczestnikowi, który wygra przetarg.

Warunkiem spisania umowy notarialnej jest wpłacenie zaoferowanej kwoty w terminie 7 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu (pozostała kwotę w równych miesięcznych ratach przez okres 4 lat).

Zaoferowana kwota, czyli pierwsza wpłata wynosi minimum 50% wartości rynkowej mieszkania określonej przez rzeczoznawcę w wysokości 188.500,00 zł (słownie: sto osiemdziesiąt osiem tysięcy pięćset złotych 00/100)- pozostała kwota w równych miesięcznych ratach przez cztery lata,

- przetarg wygrywa ta osoba, która w trakcie ustnego nieograniczonego przetargu zaoferuje najwyższą jednorazową wpłatę (postępowanie wynosi wielokrotność 100,00 zł).

Informację o przetargu oraz zapoznanie się z regulaminem przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni pok. nr 8 lub telefonicznie: (033) 8479118.

Mieszkanie zostanie udostępnione do obejrzenia w dniu 09.02.2010 r. od godz. 1000 do godz. 1400 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym z Kierownikiem działu GZM tel. - 668 433 205, bądź osobistym zgłoszeniu się w Spółdzielni pok. nr 8 tel.(33)847 91 18

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.”

Piwnice na celowniku

20 grudnia mieszkaniec Kęt powiadomił Policję o włamaniu do piwnicy w bloku mieszkalnym na osiedlu Nad Sołą. Z pomieszczenia zniknęły artykuły odzieżowe, obuwie sportowe, monitor komputerowy oraz wiertarka warte w sumie 5500 złotych. Sprawcy dostali się do piwnicy odkręcając skobłe zawiasów w drzwiach wejściowych. Policji szybko udało się wpaść na trop złodziei. W ciągu kilkudziesięciu godzin mundurowi zatrzymali dwóch potencjalnych sprawców i odzyskali część przedmiotów, pochodzących z tego włamania.

Mniej szczęścia mieli mieszkańcy osiedla Wyszyńskiego, gdzie 22 grudnia doszło do kolejnej kradzieży. Ktoś włamał się do piwnicy zrywając mosiężną kłódkę zabezpieczającą drzwi i ukraść dwa rowery, warte 1700 złotych. Jak dotąd Policja nie zdołała ustalić personaliów sprawców tego przestępstwa ani odnaleźć jednośladów.

Odzyskali łup

W nocy z 28 na 29 grudnia na osiedlu Kamieniec w Kętach okradziono kiosk. Sprawcy dostali się do środka uszkadzając metalową roletę i wybijając szybę w drzwiach wejściowych. Zabrali papierosy i gazety warte 5 600 złotych oraz 9 złotych pozostawionych w kasie. Powiadomieni o zdarzeniu Policjanci patrolowali pobliski teren. Zauważyli dwóch mężczyzn, którzy na ich widok zaczęli uciekać w stronę rzeki. Podczas ucieczki porzucili część łupu. Sprawców nie udało się co prawda zatrzymać, ale funkcjonariusze odzyskali większość mienia, skradzionego podczas włamania.

Wykorzystał nieuważę sprzedawczyni

29 grudnia nieznanymi sprawcami okradł jeden ze sklepów obuwniczych przy ulic Sienkiewicza w Kętach. Złodziej wykorzystał moment nieuważę sprzedawczyni i zabrał z szuflady biurka, gdzie trzymano utarg, 350 złotych.

Wypadek w Bielanych

Jedna osoba trafiła do szpitala w wyniku wypadku, do którego doszło 9 stycznia w Bielanych. O godzinie 6. rano kierujący daewoo mężczyzna, przejeżdżający drogą wojewódzką nr 948, nagle wpadł w poślizg i stracił panowanie nad kierownicą. Samochód zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z nadjeżdżającym z naprzeciwka oplem. 44-letni mieszkaniec Oświęcimia, kierujący daewoo, doznał ogólnych obrażeń ciała i został przewieziony do oświęcimskiego szpitala.

19-latek mózgiem gangu włamywaczy

4 stycznia kęcka Policja zatrzymała 19-latkę, podejrzanego o dokonanie kilkudziesięciu włamań. Młody przestępca na rozprawę poczeka w celi. Sąd Rejonowy w Oświęcimiu orzekł wobec niego trzymiesięczny areszt tymczasowy. Grozi mu do dziesięciu lat więzienia.

Włamywacz przez ostatnie dwa miesiące ukrywał się poza miastem. Prowadzone przez Policję czynności doprowadziły do jego zatrzymania na terenie Kęt. 19-latek nigdy przedtem nie był karany. Funkcjonariusze podejrzewają jednak, że to właśnie on jest „mózgiem” grupy, mającej na koncie dziesiątki przestępstw.

- Grupa działała w różnych konfiguracjach, dokonując włamań do licznych obiektów handlowych i usługowych nie tylko na terenie Kęt, ale także Czańca i Kóz - mówi Małgorzata Jurecka, rzecznik Komendy Powiatowej Policji. - Ich łupem padały głównie pieniądze, alkohol i papierosy.

Policjanci już w listopadzie zatrzymali dwóch członków kliky. Kęczenie w wieku 18 i 22 lat pod nadzorem policyjnym oczekują na rozprawę sądową.

Straty, poniesione przez pokrzywdzonych przedsiębiorców oszacowano na ponad 66 tysięcy złotych. Aktualnie policjanci ustalają źródło zbytu skradzionego towaru.

car

**Zmarła ofiara wypadku**

Zmarła 48-letnia rowerzystka, ranna podczas wypadku, do którego doszło w Kętach drugiego grudnia ubiegłego roku. Kobieta ostatni miesiąc spędziła w szpitalu walcząc o życie. Niestety, odniesione przez nią obrażenia były zbyt poważne. Tuż po nowym roku Policja została powiadomiona o jej zgonie.

Kierująca rowerem kęcanka zastała potrącona przez 78-letniego mieszkańca Bielska-Białej na skrzyżowaniu ulic Krakowskiej i Głowackiego w Kętach. Skręcający w drogę boczną mężczyzna

nie zauważył prawidłowo poruszającej się cyklistki i wjechał w nią, powodując bardzo poważne obrażenia ciała. Nieprzytomną kobietę natychmiast przewieziono do szpitala powiatowego w Oświęcimiu, gdzie po paru tygodniach zmarła.

Jak informuje wydział ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu, 78-letni bielszczanin usłyszy zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Sprawcy grozi do ośmiu lat więzienia.

car

Złodzieje nie świętowali

Ostatnie święta okazały się pechowe dla właścicieli trzech prywatnych posesji, położonych na terenie gminy Kęty. Podczas gdy większość osób korzystała z zimowej laby, włamywacze nie próżnowali.

1 stycznia tuż po północy jeden z mieszkańców Bulowic powiadomił Policję, że pod jego nieobecność ktoś włamał się do jego domu. Sprawca dostał się do środka wybijając szybę okienną. Z budynku przy ulicy Stara Droga zniknęła butelka wódki i aparat fotograficzny.

2 stycznia do komisariatu Policji zgłosił się właściciel niezamieszkałego obecnie domu, położonego na terenie Kęt.

Mężczyzna tuż po świętach odkrył, że w budynku doszło do włamania. Niezidentyfikowany jak dotąd sprawca wyłamał okno i ukraść wiertarkę oraz przewody elektryczne o wartości 200 złotych.

Tego samego dnia funkcjonariusze zostali powiadomieni o kolejnym włamaniu, tym razem do niewykończonej jeszcze posesji przy ulicy Jana Kantego w Kętach. Podobnie jak w poprzednim przypadku, sprawcy dostali się do środka wyłamując okno. Zabrali część instalacji centralnego ogrzewania, w tym miedziane rury, grzejniki i piec gazowy. Właściciel oszacował straty na 10 tysięcy złotych.

UWAGA MATURZYŚCI!

Matura 2010 zbliża się coraz większymi krokami, ale że pora karnawału, to najpierw czas na poprzedzające ją studniówki. W związku z powyższym mamy propozycję dla tegorocznych maturzystów, by zechcieli podzielić się z czytelnikami „Kęczanina” przeżyciami z tego jedyne w swoim rodzaju balu i nadsyłali do naszej redakcji zdjęcia, które zamieścimy w formie obszernego fotoreportażu na łamach kolejnego numeru. Serdecznie zapraszamy i w myśl zasady „jaka studniówka, taka matura”, życzymy wyśmienitej zabawy.



Dziki zwierzęta na drodze



zmrok i pojawiła się mgła...

Ranne zwierzę udało się odnaleźć dopiero następnego dnia, w Nowy Rok. Koziołek stracił nogę i umierał w męczarniach. Przybyły na miejsce Tadeusz Stawowczyk, łowczy tutejszego koła musiał dobić samca sarny. - To zwierzę bardzo cierpiało – mówi Tadeusz Stawowczyk. - Umierało już 24 godziny, a mogłoby to trwać i kilka dni. Trzeba było skrócić te niepotrzebne męczarnie...

W sylwestrowe popołudnie, koło mostu drogowego w Kętach doszło do nietypowego wypadku: pod koła osobowego samochodu wpadł kozioł sarny. Kierowca, który potrafił zwierzę nie zatrzymał się, przystanął jadący za nim inny samochód. Jego kierowca widząc leżące na jezdni ranne zwierzę, wezwał policję. Zanim funkcjonariusze dojechali na miejsce, kozioł uciekł w nadrzeczne zarośla. Świadców twierdzili, że miał złamaną tylną nogę. Wezwano więc myśliwych, którzy mieli odnaleźć ranne stworzenie. Niestety, kilkusobowa ekipa z miejscowego koła łowieckiego nie odnalazła go, bo zapadł już

Ten przykry wypadek przydarzył się niemal w środku miasta, o kilkaset metrów od dużego osiedla. Tadeusz Stawowczyk twierdzi, że w takich miejscach, jak okolice mostu w Kętach powinny być oznakowane, tak samo jak droga przez las w Podlesiu. Spotkanie z sarnami, czasem całym stadem nie jest tutaj rzadkością. Pamiętajmy, że teraz – zimą zwierzęta podchodzą bardzo blisko pod osiedla mieszkalne, domy, ogrody i w związku z tym częściej niż latem przebiegają przez ruchliwe drogi.

man

KRONIKA POLICYJNA

Złodziej na zapleczu

11 stycznia nieznanymi sprawcami wykorzystano nieuwagę obsługi sklepu odzieżowego na osiedlu Wyszyńskiego w Kętach, wszedł na zaplecze budynku i zabrał portfel należący do jednej z pracownic. Wraz z portfelem okradziona mieszkanka Nowej Wsi straciła dokumenty, kartę bankomatową oraz 250 złotych w gotówce.

Okradziono dwa sklepy

W nocy z 11 na 12 stycznia ktoś włamał się do sklepu odzieżowego przy ulicy Krakowskiej w Kętach. Kiedy obsługa rano weszła do lokalu, zastała puste wieszaki na ubrania. Skradziono odzież wartą blisko 10 tysięcy złotych. Poza tym ze sklepu zniknęła gotówka w kwocie 2 870 złotych. Przystępcy dostali się do wnętrza lokalu wyważając drzwi od zaplecza.

Z 12 na 13 stycznia w Kętach doszło do kolejnego włamania. Przystępca wybił szybę wystawową i wszedł do sklepu spożywczego przy ulicy Kościuszki. Na szczęście w lokalu natychmiast włączył się alarm. Spłoszony złodziej zabrał jedynie kasetkę, w której znajdował się tysiąc złotych i uciekł. Policji szybko udało się namierzyć i zatrzymać włamywacza.

Wyłamał drzwi

17 stycznia nieznanymi sprawcami włamał się do domu jednorodzinnego przy ulicy Żeromskiego w Nowej Wsi. Złodziej wszedł do środka wyważając drzwi balkonowe. Ukradł dokumenty, telefon komórkowy, zegarek, biżuterię i 170 złotych w gotówce. Właścicielka wartość skradzionych przedmiotów wyceniła na 2 tysiące złotych.

Poszukiwany amator pączków

W nocy z 17 na 18 stycznia ktoś włamał się do kiosku typu mała gastronomia przy ulicy Żwirki i Wigury w Kętach, którego właścicielem trudnią się wypiekami pączków. Złodziej zabrał 10 kilogramów cukru i 35 kostek margaryny. Straty oszacowano na 100 złotych.

Spłonęła altana

17 stycznia o godzinie 23.30 kęccy policjanci zostali powiadomieni o pożarze altany, zbudowanej na terenie prywatnej posesji przy ulicy Sienkiewicza w Kętach. Spłonęła cała drewniana konstrukcja oraz komplet mebli ogrodowych. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej podpalenie.

Dom dziecka w Kętach

W tym roku powstanie w Kętach dom dziecka. Przygotowuje go Starostwo Oświęcimskie w budynku przy ul. 3 Maja, który do niedawna był częścią LO im. M. Dąbrowskiej. W nowej placówce będzie miejsce dla ok. 25 dzieci. Przez wiele lat obiekt ten był internatem Liceum Pedagogicznego, a potem pełnił rolę filii szkoły. Jeszcze w ubiegłym roku uczniowie z „Dąbrowskiej” chodzili tam na niektóre lekcje. Od tego roku szkolnego szkoła nie korzysta już z budynku przy ul. 3 Maja. Starostwo – które jest organem prowadzącym dla PZS Nr 9 im. M. Dąbrowskiej - postanowiło więc zorganizować w opisywanym budynku drugi powiatowy dom dziecka (pierwszy jest już od lat w Oświęcimiu).

Jak poinformował nas Ryszard Tabaka, rzecznik Starostwa Powiatowego, na każdej z trzech kondygnacji budynku głównego przewidziano dwu, trzy i cztero osobowe pokoje sypialne dla dzieci. Parter zaprojektowano dla potrzeb osób niepełnosprawnych. W piwnicy, w pomieszczeniach dawnej kotłowni węglowej,



zaplanowano stworzenie salki do gier ruchowych i ćwiczeń gimnastycznych.

- Koszt inwestycji, który do chwili rozstrzygnięcia przetargu nie będzie zna-

ny, zostanie pokryty z budżetu powiatu oświęcimskiego – mówi Ryszard Tabaka.

man

„Zgoda” buduje



LKS „Zgoda” Małec doczekał się nowych obiektów na swym terenie. Przy głównym boisku wybudowano i niedawno oddano do użytku nową trybunę wraz z leżącymi po przeciwnej stronie boksami dla trenerów i zawodników rezerwowych. Obok płyty głównej na osuszonym terenie piłkarze i działacze „Zgody” przygotowali boisko treningowe. Wiele prac przy tym obiekcie wykonanych zostało w czynie społecznym.

man

REKLAMA

ul. Raclawicka 30b 34-125 Sułkowice
tel. + 33 870 19 88

AGRO SPA
Leskowice

ODCHUDZANIE
KOSMETYKA
ODNOWA
RELAKS

WWW.AGROSPA.PL

kierunek
ANDRYCHÓW
RZYKI
NOCLEGI

Zrób prezent!

WYKUP ZAPROSZENIE DO SPA NA ZABIEGI KOSMETYCZNE, MASAŻE, JACUZZI LUB BASEN

Doskonały prezent dla najbliższych na wszystkie okazje!

Śluby, urodziny, imieniny

AGRO-SPA "LESKOWIEC"
Sułkowice ul. Raclawicka 30b

więcej informacji:
www.agrospa.pl tel. 33 870 19 88 kom. 696 292 865

ZAPRASZAMY!

W sylwestrowych nastrojach

Ostatnie dni grudnia 2009 roku upłynęły w atmosferze koncertowo-sylwestrowej, w którą wprowadził nas przedsylwestrowy koncert „**Jaka piękna jest operetka**”.

Melomani, którzy skorzystali z zaproszenia przeżyli 27. grudnia prawdziwą ucztę duchową, a to za sprawą programu, na który złożyły się perły muzyki operetkowej, włoskiej i neapolitańskiej. W koncercie wystąpili soliści: **Monika Rajewska (sopran)** i **Jarosław Wewióra (tenor)**. Solistom towarzyszyło trio instrumentalne „Akty dźwięku” oraz duety baletowe śląskich Teatrów Muzycznych. Całość prowadziła **Regina Gowarzewska**.

Koncert zakończyły oczywiście bisy, kwiaty, podziękowania oraz życzenia noworoczne, które złożyła wszystkim melomanom dyrektor Domu Kultury **Grażyna Bułka**. W holu na każdego gościa czekała symboliczna lampka szampana.

Koncert dofinansowali: Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. i „Czanieckie Makarony” za co serdecznie dziękujemy.

Przedłużeniem sylwestrowego nastroju była ostatnia noc mijającego roku. Część mieszkańców gminy Kęty i okolic, która nie miała pomysłu na tegoroczny Sylwestra wybrała „**Noc Sylwestrową w plenerze**”, na którą zaprosił Samorząd Gminy i Dom Kultury.

Było miło i „na luzie”. Nie trzeba było martwić się o najmłodszą kreację, czy wystrzałową fryzurę. Obowiązywało tylko dobre samopoczucie i chęć szampańskiej zabawy. Jak bal to bal, więc gospodarze imprezy rozpoczęli go od wspólnego poloneza. Najnowsze hity i stare przeboje zagrał zespół „**WAAMP**” z **Olkusza**, a karaoke i zabawy z publicznością poprowadziła **Ewa Płonka**. O północy Ojcowie Gminy złożyli życzenia noworoczne tłumnie zebranych mieszkańcom, a po chwili w niebo wystrzeliły sztuczne ognie. W huku strzelających szampanów życzenia pełne postanowień składali sobie uczestnicy sylwestrowego szaleństwa. Było wesoło i uroczyscie.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom sylwestrowej nocy za wspaniałą zabawę oraz firmom, które finansowo wsparły nasz „plenerowy bal”. Są to:

Bank Pekao S.A, Polskie Składy Budowlane Firma „Gabrys-Sikora” Kęty, Instalacje Sanitarno-Grzewcze Andrzej Kobiałka - Łęki, Firma Łysoń Produkcja Sprzętu Pszczelarskiego – Kęty, Piekarnia- Cukiernia „Piskorek” – Nowa Wieś.

DK



Dzielnicowy roku

Rozstrzygnięto trwający od lipca konkurs na Dzielnicowego Roku 2009. Za najpopularniejszego policjanta „pierwszego kontaktu” w naszym mieście uznano mł. asp. Artura Kasperka. Dzielnicowy z Kęt zajął również trzecią lokatę w całym powiecie. Wyprzedzili go tylko koledzy z Oświęcimia i Zatora.

Mł. asp. Artur Kasperk ma 35 lat i za sobą 15 lat służby w Policji. Jego rejon obejmuje osiedla Sikorskiego i 700-lecia oraz ulice Wyspiańskiego, Żwirki i Wigury, Kleparz Boczna i korty tenisowe. Dzielnicowym jest od 1998 roku i jak sam przyznaje, bardzo lubi swoją pracę. Codzienny kontakt z ludźmi i nowe wyzwania, dają mu dużo satysfakcji. Jedyną jego zgorą, podobnie jak w przypadku innych policjantów, jest praca „papierkowa”. Większość dnia pan Artur spędza na obchodzie swojego rejonu. Teraz jest mu trochę łatwiej, ponieważ do zmiany przepisów w 2007 roku, pełnił funkcję dzielnicowego także w Malcu.

Artur Kasperk wiedział o plebiscycie, prowadzonym przez Oświęcimską Komendę Policji. Nie spodziewał się jednak, że zajmie w nim tak wysoką pozycję.

- Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy docenili wykonywaną przez mnie pracę, oddając swój głos w sondzie. Państwa zaufanie sprawia, że mogę czerpać jeszcze więcej zadowolenia z realizacji obowiązków

zawodowych - mówi mł. asp. Artur Kasperk. - Bardzo cieszy mnie fakt, że wizerunek Policji ulega zmianie. W komisariacie krąży dowcip, że dzielnicowy jest jak Yeti - niby istnieje, ale nikt go nigdy nie widział. Ten plebiscyt dowodzi, że nie jest to do końca prawda.

O tytuł Dzielnicowego Roku 2009 walczyło 34 funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu oraz Komisariatów Policji w Brzeszczach, Chełmku,



Kętach i Zatorze. Zwycięzcę wyłonili internauci, głosujący w specjalnej sondzie, zamieszczonej na stronie oświęcimskiej komendy Policji.

- Głównym celem organizowanego plebiscytu było popularyzowanie sylwetek dzielnicowych wśród lokalnej

społeczności, lepsze poznanie swojego dzielnicowego i ocena aktywności w podejmowanych działaniach w zakresie poprawy bezpieczeństwa - mówi Małgorzata Jurecka, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu. - Plebiscyt dodatkowo stworzył możliwość oceny stopnia zaufania, jakim darzą swojego dzielnicowego mieszkańcy, którym dziękujemy za udział w głosowaniu.

car

Kuchnia z serca

Przesiadanie godzinami w restauracjach i kawiarniach nie jest z pewnością naszą cechą narodową, ale w czasie wojaży po świecie z zazdrością spoglądamy na tętniące życiem kafejki i małe knajpki z lokalnymi specjalnościami, gdzie wpada się by coś zjeść i miło

Mediolanu, Matteo, dla którego gotowanie to nie tylko zawód, ale przede wszystkim życiowa pasja i kontynuowanie rodzinnych tradycji (dziadek miał piekarnię, ojciec był barmanem). Mimo młodego wieku Matteo ma spore, międzynarodowe doświadczenie.



spędzić czas, a zaprzyjaźniony właściciel podzielił nasze radości i smutki. Teraz, jeżeli ktoś zateśni za podobnymi klimatami może odwiedzić, mieszczącą się w sąsiedztwie Galerii Sobieski w Kętach „Kuchnię Matteo”. Jest to mała restauracyjka, założona przez włoskiego mistrza kuchni, pochodzącego z Monzy koło

Szefował już w kuchniach włoskich, niemieckich, polskich, by wspomnieć jego ostatnie miejsce pracy, Park Hotel Vienna w Bielsku-Białej. Najważniejszym osiągnięciem zawodowym Matteo była niewątpliwie praca w ekskluzywnych liniach oceanicznych „Crystal Cruises”, gdzie był pierwszym włoskim oficerem, szefem kuchni na statkach, a jej ukoronowaniem prestiżowa nagroda branżowa - Best Italian Restaurant w 2006 roku.

„Kuchnia Matteo” to w zamysle kuchnia, zarówno z menu - tradycyjne, proste, włoskie dania, jak i z atmosfery - domowa. Właścicielowi marzą się rodzinne wizyty (stąd kącik i dania dla najmłodszych), w czasie których będzie mógł on zaserwować swoim gościom świeże, co podkreśla, gdyż nie uznaje gotowania i za-

mrażania, pięknie podane potrawy. Co ważne dla miłośników kulinarnych show (tutaj Matteo wykorzystuje swoje doświadczenia z udziału w programach o gotowaniu w telewizji w Los Angeles), dania powstają na oczach klientów. Chlubą i oczkiem w głowie właściciela jest ekspres do kawy. Pomylił się ten, kto pomyśli, że to nowoczesne, elektroniczne urządzenie, ten ma swoją dwudziestodwuletnią historię pracy i parzy wspaniałe aromatyczne napoje na kilka sposobów.

Ideą mistrza Mateo jest sprawianie przyjemności odwiedzającym go poprzez płynącą z serca kuchnię, zainteresowanie każdym klientem, poprawianiem jego nastroju. W planach jest też elegancki catering, kameralne imprezy i nowinka w postaci lekcji gotowania dla małych grup. Wiosną zaaranżowany zostanie ogródek na zewnątrz.

Jeżeli kogoś zaintrygowała nietuzinkowa postać Matteo, pewnie nie omieszkają odwiedzić jego gościnnych progów i być może, rozsmakowawszy się w menu i panującej tu atmosferze znajdzie swoje stałe miejsce, zaprzyjaźni się z właścicielem, a nawet zarazi jego optymizmem oraz apetytem na życie i pracę.

tak



KĘCZANIN

historyczny

Kęty, luty

str. 1



Spis treści

NADEJŚCIE ROSJAN

• Zima tamtego roku była mroźna i słoneczna. W mieście leżała ponad 40-centymetrowa warstwa śniegu. „Dzisiejsza ul. Krakowska coraz bardziej wypełniała się furmankami bauerów, urzędników, policjantów z okolicznych miejscowości, a w końcu żołnierzami niemieckimi wycofującymi się przed frontem” – pisał we swych wspomnieniach o ostatnich dniach okupacji Stanisław Matusiak.

str. 2-3



BIAŁE GWIAZDY

• Niewielu z nas zdaje sobie sprawę, że w ostatnich miesiącach wojny czerwonym sowieckim gwiazdom na naszym niebie towarzyszyły białe gwiazdy na amerykańskich samolotach. Amerykanie – nawet czarnoskórzy piloci – nie tylko bombardowali niemieckie rafinerie i zakłady, ale też stracali królujące tutaj do niedawna Messerschmitty. Historię jednego z nich tutaj opowiemy.

str. 4-5



KATARZYNA PRZY MIECZU

• Mówiono o niej, że nie było łuku czy kuszy, których by gołymi rękami nie napięła, mieczem umiała robić lepiej niż jej mąż Włodek, którego zresztą traktowała niczym zamkowego stróża. Katarzyna Włodkowa była postrachem Księstwa Oświęcimskiego, bo napadała karawany kupieckie, łupiła wsie, a i innym zbójom potrafiła dać radę. Ale i ją dopadła sprawiedliwość... Przeczytajcie o tym sami.

str. 6-7



Oto jedna ze starych kęckich pocztówek. Jest tym ciekawsza, że zawiera notatkę nadawcy – niestety, z nieczytelnym podpisem. Adresowana jest do Wiktora Hałatka „ucznia 1-szej klasy gimnazjalnej z Wadowiec”. Przedstawia lipy, pod którymi obozowały wojska polskie ciągnące pod Wiedeń w 1683 r. oraz ulicę Kościuszki z widocznym w głębi klasztorem sióstr Kapucynek (dziś Klarysek). Karta ma stempeł z datą 3 września 1900 r. i należy do zbioru pocztówek, którego właścicielem jest Bank Spółdzielczy w Kętach.

Nasz nowy dodatek zapraszamy do historii!

W tym numerze rozpoczynamy publikację nowej wkładki do „Kęczanina” – historycznej. Będzie się pojawiać w naszym miesięczniku tak często, jak tylko uda nam się zgromadzić kilka ciekawych artykułów o dawnych dziejach Kęt i okolic. Nie ukrywamy, że bardzo w tej materii liczymy na naszych Czytelników. Prosimy Was o podsyłanie interesujących tematów, wspomnień, fotografii, doku-

mentów i pamiątek, które wypełnią kolejne wydania „Kęczanina Historycznego”. Może razem uda się nam utrwalić część naszej wspólnej historii, a także wciągnąć mieszkańców naszej gminy w rozmowy o minionych czasach. Po wydaniu w ubiegłym roku kalendarza ze starymi kęckimi fotografiami i jego sukcesie na rynku – sprzedaliśmy 1600 egzemplarzy! – zobaczyliśmy, jak wielkim zainteresowa-

niem cieszy się wśród naszych Czytelników historia. Już dziś zgromadziliśmy wokół naszej redakcji kilka osób, które żywo interesują się tą tematyką. Dołączcie do nas i podzielcie się tym, co leży w Waszych domowych archiwach i waszymi wspomnieniami. Zapraszamy.

Redakcja

Nadejście Rosjan

W tym roku, 28 stycznia mija 65 rocznica wyzwolenia Kęt przez Armię Czerwoną. Z tamtą chwilą kończyła się ponadpięcioletnia okupacja hitlerowska, która była jednym z najczarniejszych okresów w historii miasta. Wielu kęczan straciło życie, zdziesiątkowana została tutejsza inteligencja, Polacy utracili majątki i domy, które musieli oddać osadnikom niemieckim. Po pięciu latach bycia obywatelami Reichu drugiej kategorii, bez prawa do nauki i własnej kultury, skazani na niewolniczą pracę dla okupanta, wszyscy wyczekiwali upragnionej wolności.

Pod koniec stycznia 1945 roku wojska niemieckie oraz cywili okupanci w popłochu uciekali już przed zbliżającą się ofensywą wojsk rosyjskich, która rozpoczęła się 12 stycznia. Sześć dni po tej dacie wyzwolony został Kraków. Przybycie tu Rosjan, którzy dotarli już do granic Generalnej Guberni (granica była na Skawie w Wadowicach) było tylko kwestią czasu. Kęty wchodziły w skład Reichu.

Niemcy pozostawiali odebrane kilka lat temu Polakom gospodarstwa, porzucali domy i każdy z nich jak mógł uciekał przez frontem. Mnożyły się pogłoski o bestialstwie Sowietów.

Starzy kęczanie wspominali, że zima tamtego roku była mroźna i słoneczna. Jak opi-



Pierwsze powojenne defilady organizowano w dniu 22 lipca, dla uczczenia Manifestu PKWN

sał to w swej relacji zmarły rok temu Stanisław Matusiak, w mieście leżała ponad 40-centymetrowa warstwa śniegu. „Dzisiejsza ul. Krakowska coraz bardziej wypełniała się furmankami bauerów, urzędników, policjantów z okolicznych miejscowości, a w końcu żołnierzami niemieckimi wycofującymi się przed frontem” – pisał pan Matusiak.

Te kolumny uciekinierów od kilku dni ostrzeliwane były przez sowieckie samoloty. 25 stycznia – był to czwartek – kilka bomb spadło również na Kęty, nie wyrządzając większych szkód w zabudowie. Jedna z bomb spadła na Rynek

u wylotu ul. Krakowskiej, a druga obok kościoła parafialnego, niszcząc budynek w tyle posesji rodziny Adamskich. Eksplozja w Ryнку poważnie raniła Stanisława Podworskiego, ułana i żołnierza września 1939 r. Trafiony odłamkiem, stracił nogę.

Kilka innych bomb spadło poza centrum. Kęczanie organizowali w swych piwnicach prowizoryczne schrony, dla siebie i sąsiadów. Nocą z 27-28 stycznia słychać było kanonadę wystrzałów dobiegającą do miasta od strony Nowej Wsi. Pierwsi czerwonarmiści dotarli do miasta o świcie od strony północnej,

ul. Mickiewicza i od wschodu al. Wojska Polskiego. Byli to zwiadowcy. Inna grupa, wspierana przez czołgi weszła do Kęt nieco później od strony Witkowic przez Czajki. Nie obeszło się bez ofiar wśród ludności cywilnej. Jeszcze raz przytoczmy wspomnienia Stanisława Matusiaka: „...jadący od strony Witkowic czołgiści zauważyli, jak na końcu dzisiejszej ul. Granicznej, członkowie rodziny Chrapkiewiczów wychodzą pojedynczo z domu do piwnicy, znajdującej się obok w stodole. Czołgiści oddali dwa strzały – jeden trafił w szczyt domu, zabijając gołębie, drugi był już



W szkole podstawowej Rosjanie urządzili pierwszy szpital dla swych rannych



Kęcki Rynek w czasie okupacji był cały czas strzeżony przez zandarmów

dokładny. Pocisk uderzył w poblże drzwi, którymi wychodzili najstarsi członkowie rodziny. Zginęli wtedy Rozalia i Wincenty Chrapkiewicz, zwany przez sąsiadów Filorkiem.”

Wycofujący się Niemcy wysadzili mosty na Sole i zorganizowali prowizoryczną obronę na jej lewym brzegu. Kilku z nich wpadło w ręce czerwonarmistów i zostało rozstrzelanych w poblżu rzeki, a także przy wili

Wietrznych na ul Sobieskiego (obok Biedronki). Hitlerowcy usadowieni po stronie Podlesia i Kobiernic ostrzeliwali sowieckie kolumny z karabinów maszynowych. Do ich zniszczenia Rosjanie użyli dział i czołgów. Jedno z takich gniazd Niemcy zrobili nawet na wieży kościoła w Kobieranicach.

Ostatnią osobą, która przeszła przez most na Sole była Seweryna Szmaglewska, więźniarka KL Auschwitz i pisarka, która tamte chwile utrwaliła w swej autobiograficznej powieści „Zapowiada się piękny dzień”. Tamtego dnia szła z kolumną więźniów, eskortowaną przez wojsko niemieckie. Ostatnią rzeczą jaką Niemcy zrobili w Kętach było wysadzenie mostu kolejowego.

Do miasta wkraczała już wtedy Dywizja Perykopska pod dowództwem pułkownika Fiodora Daniłowicza Bolbata. Wchodziła ona w skład 38 Armii IV Frontu Ukraińskiego. Wieczorem 28 stycznia Kęty były już wolne. Pierwszą polską flagę w mieście zawiesił polski żołnierz Adam Horodzikiewicz. Umieścił ją na domu państwa Kubickich, narożnym budynku na Rynku, u zbiegu ulic Sobieskiego i dzisiejszej plk. Królickiego.

Walki w okolicach Kęt były



Pułkownik Bolbat dowodził rosyjskimi oddziałami, które wkroczyły do Kęt

krwawe, bo wiemy, że zginęło w nich 321 żołnierzy sowieckich. Wielu z nich zmarło tutaj w szpitalu, na skutek odniesionych ran.

Pierwszy szpital połowy Rosjanie urządzili w szkole podstawowej, ale dość szybko przeniesiony został do domów przy zachodniej pierzei Rynku, gdzie wybito nawet przejścia pomiędzy kamienicami. Przed szkołą, tam, gdzie stoi Pomnik Grunwaldzki Rosjanie zrobili prowizoryczny cmentarz dla swych żołnierzy. Z czasem ich ciała zostały przeniesione do zbiorowych mogił na cmentarzu komunalnym.

10 lutego, na polach koło dworu w Czańcu Rosjanie urządzili polowe lotnisko, skąd transportowali rannych do szpitali w Krakowie, Tarnowie, Krośnie i Nowym Sączu. Przez parę tygodni Kęty były miastem

przyfrontowym, bo wojska hitlerowskie broniły się na linii Soły, a potem w Białej i Bielsku. Na polach wokół naszego miasta rozmieszczone były baterie artylerii z dalekosiężnymi działami i katuszami ostrzeliwującymi Bielsko.

Dopiero po zdobyciu przez Armię Czerwoną Białej i Bielska, front przesunął się na zachód i życie w Kętach mogło powoli wracać do powojennej normalności. Już w marcu rozpoczęły się lekcje w szkole podstawowej. Ruszyła też odbudowa zniszczonych i ograbionych zakładów i firm. W 1945 r. miasto liczyło niespełna cztery tysiące mieszkańców. Jednak już rok później, gdy rozrzuceni po świecie przez wojnę kęczanie zaczęli wracać do swego gniazda, było ich ponad sześć tysięcy. Liczebność mieszkańców równą przedwojennej Kęty osiągnęły dopiero w dwa lata po wyzwoleniu.

Zupełnie zniknęła z Kęt wymordowana przez nazistów społeczność żydowska. Przed wojną żyło w Kętach ponad 600 Żydów. Wróciło dosłownie kilku z nich, z czego większość wyemigrowała w latach 50.

Kęty już nigdy nie były takie, jak przed wojną. Po wyzwoleniu i w pierwszych dekadach lat Polski Ludowej z małego, rzemieślniczo-rolniczego miasteczka zamieniły się w ośrodek przemysłu metalurgicznego i włókienniczego i niemal czterokrotnie się powiększyły.

Po 65 latach od wyzwolenia pozostało już bardzo niewiele świadków tamtych dni. Ci, którzy cokolwiek pamiętają byli w tamtym czasie dziećmi lub nastolatkami. Pozostawiają jednak dramatyczne wspomnienia, a my musimy się starać, aby one przetrwały.

Marek Nycz



...nastaly czasy stalinowskie, dla wielu nie lepsze od hitlerowskich

Niniejszy artykuł dedykuję moim Rodzicom, którzy nauczyli mnie nie tylko pewnie stąpać po ziemi, ale i – pokochać lotnictwo!
Zbigniew Kubień

Białe gwiazdy na naszym niebie

Mija 65 lat od zakończenia II wojny światowej. Wszyscy wiemy, że tereny Polski wyzwalała Armia Czerwona, ale niewielu z nas zdaje sobie sprawę, że czerwonym sowieckim gwiazdom towarzyszyły na naszym niebie białe gwiazdy wymalowane na amerykańskich samolotach. Nie jest też powszechna wiedza na temat strat, jakie poniosły tutaj Siły Powietrzne USA. Nad Polską zginął co 20 pilot amerykański, z ogólnej liczby poległych w Europie kilkudziesięciu tysięcy członków załóg bombowych i myśliwskich samolotów USAAF. Na małopolskim niebie walczyli nawet słynni czarnoskórzy piloci z „Czarnej eskadry” – 332 Grupy Myśliwskiej, w swych charakterystycznych czerwonych Mustangach. Amerykańskie maszyny pojawiły się tu już latem 1944 r.

historię zestrzelenia Latającej Fortecy - „Święty Franciszek”, która w grudniu 1944 r. podziurawiona nad Brzeszczami rozbiła się między Bielanami a Wilamowicami. Teraz chcemy przypomnieć inne wydarzenie, które opisujemy jako pierwsze, a miało ono miejsce na niebie i na ziemi w Bulowicach i wydarzyło się 13 września 1944 r. Od sierpnia Amerykanie latali tu już regularnie ze swych baz we Włoszech. Ogromne formacje bombowe składały się z maszyn B-17 Latających Fortec i B-24 Liberatorów. Eskortowały je Mustangi P-51 i P-38 Lightning – jedne z najlepszych samolotów myśliwskich II wojny światowej. Na



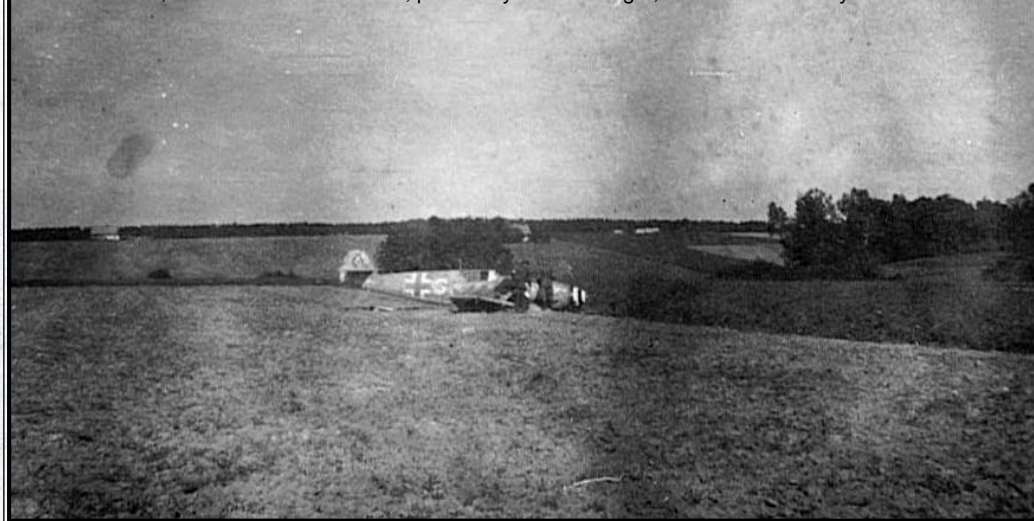
Mustangi P-51 w 1944 roku często pojawiały się na naszym niebie

zachód, przelatując nad Kalwarią, Lanckoroną, Andrychowem, Zatorem, Kętami. Istnieje kilka opisów takich imponujących przelotów sepek maszyn. Oczywiście Niemcy robili wszystko, aby przeszkodzić

się też pierwsze odrzutowe Me 262, niemal nieosiągalne dla Mustangów czy Jaków. Niemieccy piloci, choć było ich coraz mniej i tracili przewagę na niebie, nadal byli świetnie wyszkolonymi lotnikami i groźnymi przeciwnikami. W książce Andrzeja Zwolińskiego „Miasto Ankwiczów. Z dziejów Andrychowa” znana i zasłużona nauczycielka, dyrektorka szkoły żeńskiej w Andrychowie od 1930 do 1951 – Wiktoria Dalewska tak wspominała to, co działo się wtedy na naszym niebie: „Już od września 1944r. w Andrychowie były ogłaszane alarmy lotnicze w związku z nalotami samolotów alianckich. 13 września można było w mieście obserwować walkę samolotów angielskich z niemieckimi. W czasie tej walki wiele kul podziurawiło dachy domów na ulicy Garncarskiej”. Sprostować trzeba tylko jedno: nie byli to Anglicy, ale Amerykanie.

Historia jednej z takich walk rozpoczęła się dla nas od starej fotografii Messerschmitta na polu w Bulowicach. Zdjęcie wykonał Jerzy Małecki z Andrychowa. Natomiast Krzysztof Wójtowicz z Bulowic odnalazł i zidentyfikował miejsce przymusowego lądowania

Uszkodzony samolot Messerschmitt Bf 109G-6 W.Nr.441665 („biała trójka”) po przymusowym lądowaniu w Bulowicach, 13 września 1944 r. Pilot, plutonowy Albert Krieger, 3./JG52. foto: Jerzy Małecki



Lotnicy z 15 Armii Powietrznej USAAF latali nad okupowaną Polskę w nalotach bombowych na małopolskie i śląskie rafinerie – była to tzw. „wojna o paliwo”. W grudniowym (2009) wydaniu „Kęczanina” wspomnieliśmy

tereny dzisiejszej Polski Amerykanie wlatywali najczęściej nad Podhale, kierując się na Blachownię, Trzebinę, Kędzierzyn, Oświęcim, Czechowice Dziedzice i miasta śląskie. Przelatowali nad Myślenicami i kierowali się na

Amerykanom i ochronić swoje zakłady, które tutaj z węgla produkowały syntetyczną benzynę. Bez niej nie można było prowadzić wojny. Nieba strzegła artyleria przeciwlotnicza, ale też liczne formacje Messerschmittów Bf-109. Trafiały

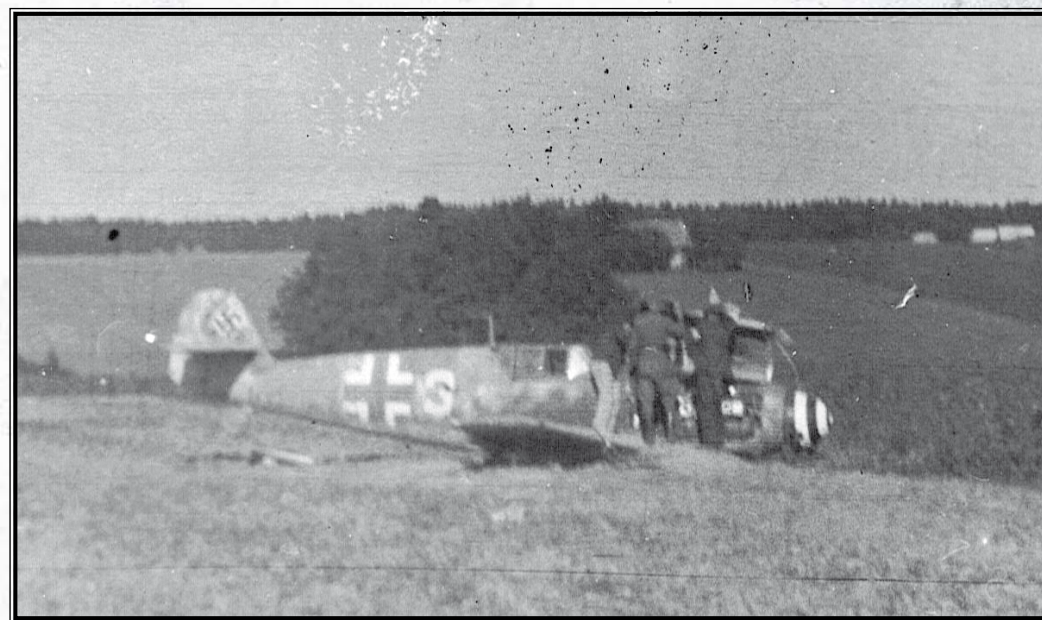
wania niemieckiego pilota. Jakby tego było mało, historię tę potwierdziła jego sąsiadka, która była świadkiem tego niezwykłego przyziemienia!

Niestety, długo nie było wiadomo o pilotach biorących udział w tamtej walce powietrznej. Dopiero po licznych kwerendach i anonsach – nawet w branżowej prasie lotniczej w Niemczech – udało się znaleźć pierwszy trop. Wiadomo było, że walka rozegrała się w dniu jednego z największych nalotów amerykańskich – 13 września 1944 r. choć wiele źródeł niemieckich mylnie podaje datę 12 września. Wtedy jednak nie było tu żadnego nalotu. Dzięki ustaleniom jednego z wielkich pasjonatów i znawców historii lotnictwa, Michała Muchy w 2006 roku odsłonięte zostały szczegóły tej historii, a przede wszystkim numery seryjne niemieckiej maszyny. Mucha odnalazł je w niemieckich źródłach. Był to Messerschmitt Bf 109G-6 W. Nr 441665 oznaczony **białą trójką**. Jego pilotem był Uff. **Albert Krieger** z jednostki 3./JG52 (*Jagdgeschwader 52*). Został ranny podczas przymusowego lądowania w okolicy Oświęcimia. Według źródeł niemieckich Messerschmitt został uszkodzony po walce z bombowcami B-17.

Z kolei czas na Amerykanów. Historia **31 Grupy Myśliwskiej USAAF** tak opisuje zwycięstwa odniesione 13 września 1944 roku: *Z powodu problemów z instalacją tlenową Lt. Shelton musiał zawrócić wcześniej. Jako eskorta pozostał z nim Lt. Naumann. Wracając razem napotkali dwa niemieckie myśliwce: FW 190 oraz Bf 109. Oba zostały zestrzelone. Lt. Shelton zapisał na swoje konto FW 190. Lt. Naumann – Bf 109. Wg Petera Kaššáka: porucznik Naumann z Dywizjonu 308 zestrzelił o 11.30 Bf 109 5 mil na północny-wschód od Oświęcimia. W tej samej okolicy zwycięstwo nad FW 190 zgłosił porucznik Shelton. Dane pilotów wg oficjalnej listy zwycięstw USA-*

AF: 1st Lt. Hugh D. Naumann oraz 1st Lt. William E. Shelton. Obaj byli z 308 dywizjonu.

Jak Niemcy pomylili daty i podali, że w walce brały udział B-17, tak Amerykanie źle od-



samolot myśliwski Messerschmitt Bf109G-6 W.Nr.441665 ("biała trójka") na Froncie wschodnim we wrześniu 1944 roku. Utracony 13 września 1944 r. w miejscowości Bulowice (pilot, plutonowy Albert Krieger, 3) JG52. Sylwetki wykonał Peter Kaššák (Słowacja).

notowali drugi niemiecki samolot. Nie był to Focke-Wulf Fw-190, ale drugi Messerschmitt Bf-109 (tak podają źródła niemieckie). Oba myśliwce z czarnymi krzyżami strącone zostały przez dwa myśliwce amerykańskie typu Mustang P-51D, czego świadkami byli liczni mieszkańcy Andrychowa i okolic. Wszystko to wymaga jeszcze skrupulatnego potwierdzenia.

Znajomość terenu przez pilotów amerykańskich była niewielka, stąd istniejące rozbieżności w umiejscowieniu zestrzelonych niemieckich samolotów. Biała „11” (Bf-109G W. Nr 441610), pilotowana przez ObGefr Karla-Dietricha Schmidta spadła prawdopodobnie w rejonie wsi Wieprz, Frydrychowice, Inwałd. Walka myśliwców trwała co najwyżej kilka minut. Mija 65 lat od tego wydarzenia, a nadal trwają próby jego wyjaśnienia. Być może tak się w końcu

stanie, ale na razie jest to tylko pierwsza próba wypełnienia kolejnej lotniczej białej plamy ostatniej wojny.

W książce Szymona Serwatki i Michała Muchy można znaleźć informacje, że owego 13 września Amerykanie utracili 30 maszyn – myśliwców i bombowców. Do dziś nieznane jest miejsce upadku wielu tych samolotów, a na godny pochówek czekają szczątki lotników z ostatniego lotu. Szukajmy więc dalej! Dziś wiemy, że tego feralnego dnia niemiecka 15. Armia Lotnicza odniosła tylko dwa zwycięstwa w powietrzu. Straciła 2 Bf-109G; obydwaj piloci przeżyli to starcie.

Całą historię uzupełnia opowieść jednego ze świadków z Bulowic. Osoba ta opowiadała, że po przymusowym lądowaniu na bulowickich polach niemiecki pilot miał jeszcze sporo kłopotów. Miejscowi bauerzy wzięli jego samolot

za amerykańską maszynę i... ruszyli na pilota z widłami. Dopiero, gdy użył swej broni, strzelając w powietrze na postrach, udało mu się ich powstrzymać i ocalić życie. Jak potoczyły się dalsze losy pilota białej trójki? Tego niestety jeszcze nie wiemy.

*Zbigniew Kubień
Marek Nycz*

PS Próby odtworzenia historii lotniczego starcia nad Andrychowem byłyby niemożliwe, gdyby nie bezinteresowna pomoc wielu osób, wśród nich są:

Michał Mucha – Poznań
Szymon Serwatka – Warszawa
Jerzy Boć – Niemcy

Wiesław Bączkowski
– Warszawa

Peter Kaššák – Słowacja
Krzysztof Wójtowicz – Bulowice

Katarzyna przy mieczu

Opowiadali o niej, że nie było luku czy kuszy, których by gołymi rękami nie napięła. A i mieczem umiała robić lepiej niż jej mąż Włodek, którego zresztą traktowała niczym zamkowego stróża, zostawiając w domu, by pilnował dzieci. Jest to opowieść o Katarzynie Włodkowej Skrzyńskiej, postrachu okolicy od Oświęcimia przez Kęty po Barwałd, Zator i Lanckoronę.



Nikt nigdy nie napisał, czy Katarzyna była piękna?

Łupiała, zabijała i przez lata Luchodziło jej to na sucho, a strach przed tą kobietą był podobno tak wielki, że gdy nadciągała ze swą bandą zbirów, przerażeni włościanie i kupcy na szlaku wołali: „die Wlokyne kompt!” – „Włodkowska idzie!” Uciekali, porzucając domostwa lub wozy wyładowane towarami, byle tylko nie paść ofiarą straszliwej Katarzyny. Dziwne wydaje się tylko to zawołanie po niemiecku, skoro w owym czasie niewiele już było tu ludzi, zwłaszcza na wsiach, posługujących się tym językiem. No, ale cała ta historia jest dość podejrzana i w wielu miejscach wydaje się być dobrze zmyślona... i to przez zakonników!

Historia i zamęt w kronikach

W pierwszej połowie XV wieku ziemie Księstwa Oświęcimskiego były rubieżą pomiędzy Polską i Czechami. Od stu lat było to czeskie lenno, bo książęta śląscy jeszcze w XIV w. złożyli hołd królowi czeskiemu. Za panowania księcia Jana Scholastyka pobudowano nawet zamki do obrony granic... przed Polską. Tak powstał Wolek ponad Kobiernicami i za-

mek barwałdzki na górze Zar ponad Kalwarią. Po drugiej, polskiej stronie król wzniósł zamek lanckoroński.

To wtedy pojawili się tutaj husyci, którzy również w Kętach dość mocno się osadzili, i tak trwale, że przejęli nawet nasz kościół parafialny. Coraz mocniej naruszane bywały tu interesy Korony, co mocno niepo-

koilo władców w Krakowie. A czasy były niespokojne, pełne samowoli, kłótni, wzajemnych pretensji o władzę i majątki. Zbójectwa dopuszczali się niemal wszyscy – od prostych chłopów po bezpieczne rycerstwo, a nawet książąt. Rycerze zboje – z niemiecka zwani raubritterami – grabili i palili miasteczka, łupili kupców i chłopów po wsiach, a wybudowane w poprzednim stuleciu zamki graniczne zamieniali na swoje zbojeckie gniazda. Na zamku Wolek w Kobiernicach siedział ponoć nawet sam Jan Gels, znany śląski zboj i oprawca. Ten fakt jest chyba jednak wynikiem pomyłki, bo Gels siedział na pewno na warowni Welczyn, którą kupił, a jakiś późniejszy kronikarz (ponoć sam Długosz) pomylił ją z Wolkem.

Ani lepsi, ani gorsi

Od XV wieku coraz silniejsze wpływy mieli tutaj Skrzyńscy herbu Łabędź. Trzymali władzę nad całą Żywiecczyną i Barwałdczyną, a skutki ich rządów sięgały aż po Kęty i Oświęcim. Przez wieki powtarzano opowieści o ich wyczynach i bezprawiu. Szczególnie zaś złą sławę miał Włodek Skrzyński i jego żona. Katarzyna była nieprzeciętną kobietą, silną, zuchwałą i

tak apodyktyczną, że własnego męża za stróża miała na zamku. Sama jeździła konno na wyprawy łupieskie, a porzucała ten proceder tylko w chwilach, gdy była brzemienna. Ponoć wojowanie i czynienie krzywd sprawiało jej przyjemność.

Długosz pisał, że żądano od króla „by Włodka i żonę jego dopuszczających się wdzierstw i rozbojów” poskromił i ukrócił ich okrucieństwa. Ale Józef Putek, autor znakomitych książek o tutejszych dziejach miał nieco inny pogląd, uważał, że to co robili Skrzyńscy niczym nie różniło się od ówczesnych zwyczajów. Właściciele ziem i zamków po prostu opodatkowywali karawany kupieckie i w ten sposób zdobywali pieniądze na utrzymanie swych warowni. Skrzyńscy zatem byli ani lepsi ani gorsi.

Przywędrowali tutaj w latach 30. XV wieku z Węgier, gdzie mieli spore majątki na Letawie. Byli zatem poddany mi króla węgierskiego, tu zaś lennikami czeskimi, a i zarazem wasalami księcia oświęcimskiego. Królowi polskiemu mogli się nisko kłaniać... on im też.

To wtedy nad barwałdzkim zamkiem władzę objął Mszczugij Skrzyński, a jego krewniak Bożywoj zawaładnął Żywiecczyną. Po Mszczugiju zamek w Barwałdzie, a ponoć i Wolek przeszły w ręce Włodka i jego żony Katarzyny, najpewniej Węgierki, bo stamtąd ją przywiózł. Posag Katarzyny, 3000 czerwonych złotych był zapłatą Msz-

czugijowi za zamek Barwałd. Długo kwestionowano całą transakcję nabycia zamku, ale zostawmy ten wątek.

W tym czasie - a była to już połowa XV w. - książę oświęcimski Janusz miał liczne załatwił ziemie krakowską. Dlatego wysłannik króla polskiego Jan Kuropatwa (zresztą nie lepszy rzezimieszek od Skrzyńskich, który ograbił onegdaj Jasną Górę) przepędził z zamku w Oświęcimiu księcia Janusza. Z kolei inny wysłannik króla, Jan Szafranec zdobył i złupił Malec pod Kętami. Ale to już historia, którą opowiemy kiedyś osobno.

Książę Janusz uszedł jednak z



Konno jeździła tylko w męskim stroju

Oświęcimia, choć wcale z niego nie zrezygnował. Zasadził się na Wolkę, przebudował go i umocnił. Stąd szykował się do odbicia swej stolicy. Skumał się nawet z rzezimieszkami, którzy mieli swoje lokum na

górze Żebraczej w Bestwinie nieopodal Oświęcimia, a zwali siebie nawzajem „braćmi”.

Każdy broni się jak może

Załoga oświęcimska pojmała ośmiu zbirów z Żebraczej i burgrabia osadził ich w wieży. Niestety zapomniano wyjąć linę i zbóje wydostali się nocą na wieżę. Zrzucili z niej strażę i tak skutecznie obrzucali załogę zamku cegłami z rozbieranej budowli, że oddano im konie, broń i zapłacono jeszcze dwieście czerwonych złotych okupu.

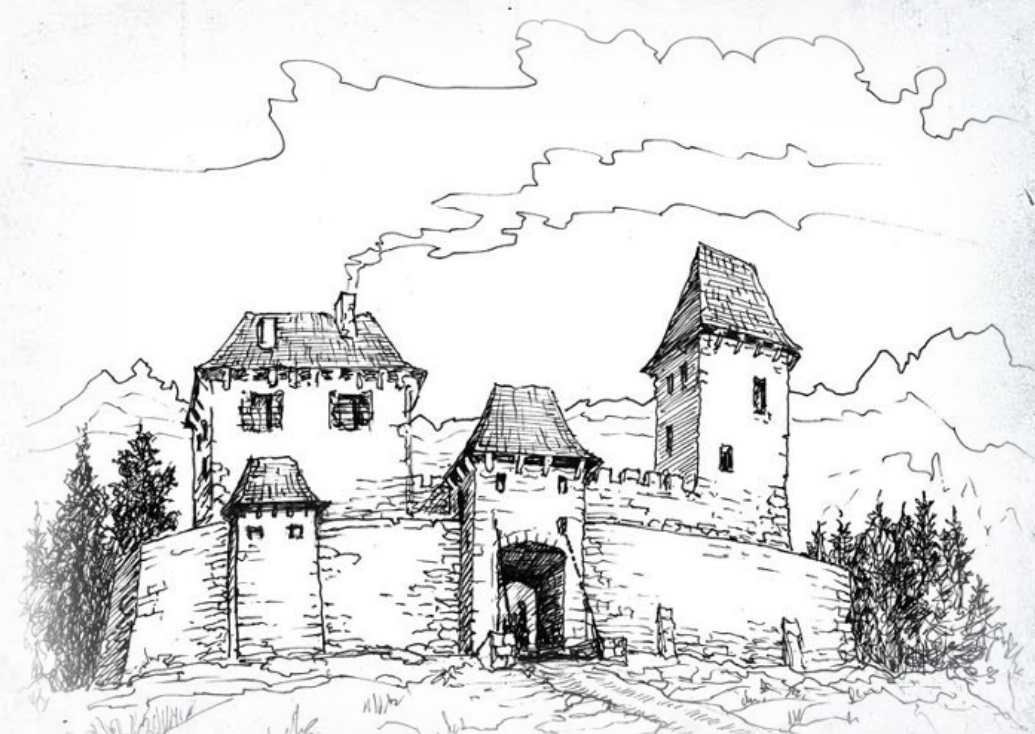
Tymczasem na scenę wkracza znowu Katarzyna, wtedy już ponoć wdowa. Była tu gdzieś w okolicy i gdy zbóje opuścili zamek, napadła na rzeźmieszków, wyrznęła ich w pień i wzięła pieniądze, konie i broń.

Niedługo po tym, księżę Janusz – mimo że oblężenie Wołka było kompromitacją rycerstwa polskiego, bo nic nie zdziałali – oddał jednak ten zamek i sprzedał królowi księstwo za 50 tys. grzywien w srebrze. Czy gdyby udało się go ruszyć z Wołka siłą, to tak łatwo król by za cokolwiek zapłacił? Jakby nie było, to był decydujący moment w dziejach powrotu tych ziem do Polski. A cała sprawa była bardziej skomplikowana i miała swój ciąg dalszy. Bowiem i tu, pod Wołek Skrzyńscy wybrali się potem raz jeszcze. Zrobił to syn Katarzyny Włodek zwany Waltburgh i Bożywoj Skrzyńscy. To oni założyli na Bukowcu warownię i bronili jej przez... osiem miesięcy! Pokonani głodem, uszli na Letawę i skończyły się tutejsze dzieje tego rodu.

Sama zaś Katarzyna mieszkała w Barwałdzie i twardą ręką rządziła w okolicy. Wypuszczała się ponoć konno, razem ze swą zgrają pacholków na wydzierstwa i rozboje i nie było silnego na nią.

Spalona i zmyślona

Niestety, skończyła Katarzyna źle, choć kilka razy przysłużyła się królowi i ten długo przymykał oko na jej występki, uzyskiwała nawet przywileje od króla. W Krakowie dziwio-



Zamek barwałdzki był podobny do zamku Wołek

no się, że Kazimierz Jagiellończyk pozwala na to wszystko. Wreszcie jednak miarka się przebrała, król kazał pojmać Włódkową. Miał to zrobić prefekt zamku w Lanckoronie, ale przebiegła Katarzyna zwiędziała się o tych planach i sama zastawiła pułapkę. Zaprosiła prefekta na ucztę i tu chciała go własnoręcznie zabić. Poił gościa, mamiła słodkimi słówkami i w odpowiednim momencie dźgnęła gościa sztyletem. Ten jednak, widząc czując zagrożenie, nałożył wcześniej pod szatę pancerz. Nóż ześliznął się po zbroi i prefekt krzyżąc wezwał swych ludzi na pomoc. Czekający w pobliżu wtargnęli siłą na zamek barwałdzki, pokonali załogę, a samą Katarzynę związaną niczym ostatniego zбира odstawili do Krakowa. Tam Włódkową żywcem spalono na krakowskim rynku. Ponoć ukarano ją tak za bicie fałszywej monety. Ile w tym prawdy? Pewnie tyle samo, co w innych opowieściach o niej: że kiedyś swe ofiary własnoręcznie ćwiartowała w lochach, że spuszczała je ze wzgórza zamkowego w beczkach nabitych od

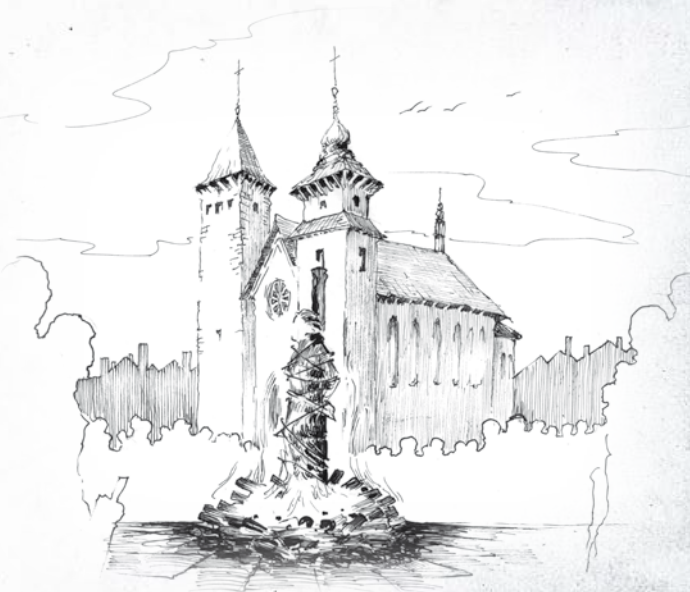
środką gwoździami i że łupiła Kęty, Zator, a nawet zamki i miasta śląskie. Istny Drakula w babskim wydaniu.

Józef Putek widzi w tych opowieściach o Katarzynie Włódkowej dorobioną jej gębę. A wini za to... kalwaryjskich Bernardynów. Bo kiedy wiele lat później Mikołaj Zebrzydowski budował klasztor i kalwarię z kaplicami, gwałtem zagarnął wzgórze zamkowe Żar wraz z przyległościami. Dobrze więc było jakoś - tak

uważa Putek - wytłumaczyć ten zabór, jako sprawiedliwość nad przeklętym zbójcekim gniazdem.

Gdzie leży prawda? Pewnie tam, gdzie Włódkowa - a tego nie wie nikt. Ale jest pociecha, ponoć duch Katarzyny do dziś straszy na ruinach, więc zawsze można zebrać się na odwagę, pojechać do Barwałdu i ciemną nocą zapytać zjawę, jak było naprawdę.

tekst i rysunki
Marek Nycz



Podobno spłonęła na Rynku w Krakowie, ale niektórzy badacze piszą, że stało się to w Skawinie

Oświęcim-Praga

Czy wiecie, że w Oświęcimiu produkowano przed wojną samochody osobowe marki Oświęcim-Praga?

Cieszyły się tak dobrą opinią, że jeździli nimi np. Jan Kiepura i Wojciech Kossak. Ten ostatni stawiał oświęcimski automobil wyżej od Cadillaca! Niestety, do dziś nie zachował się ani jeden autentyczny egzemplarz tego auta. I choć w Otrębusach, w Muzeum Motoryzacji stoi taki samochód, to tak naprawdę jest to czeska Praga, trochę ucharakteryzowana na auto z Oświęcimia. Samochód Oświęcim-Praga to początki polskiej motoryzacji. Gdy dwaj hrabiowie - Artur Potocki i Roger Raczyński - zakładali spółkę akcyjną Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów Oświęcim-Praga, był rok 1929 r. a w Polsce produkowano już fiata 500. Montownię aut przygotowano w dawnej odlewni „Potęga” w Brzezince - po wojnie mieścił się tam OMAG. Do spółki z hrabiami Potockim i Raczyńskim weszła czeska firma Kolben-Danek S.A., a kapitał zakładowy wynosił dwa miliony złotych. W radzie nadzorczej zasiadało czterech Czechów i trzech Polaków. Pierwsze auta trafiły

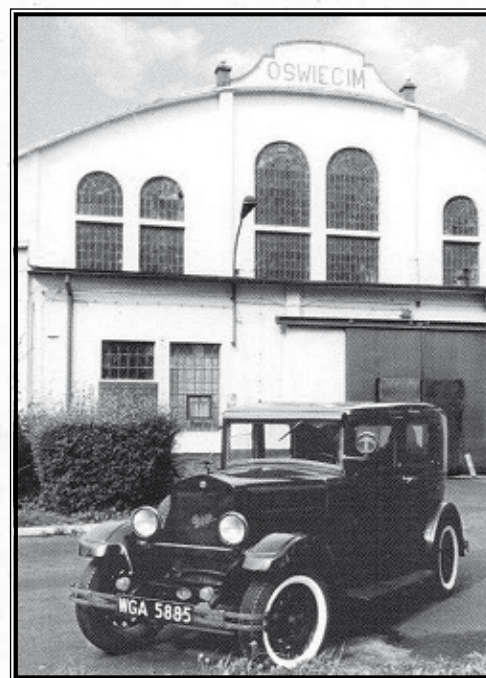


na rynek już na początku lat 30. Udziałowcy mieli szersze plany, chcieli tu też produkować ciężarówki, maszyny rolnicze, autobusy, różne silniki, turbiny, a nawet dźwigi. Samochód Oświęcim-Praga był tak naprawdę polską wersją czeskiej Pragi, a jego montaż nadzorowali czescy inżynierowie. Nawet nadwozia sprowadzano gotowe prosto z Czech, przynajmniej na początku. Z czasem wprowadzano własne modyfikacje i zmiany, które coraz bardziej różniły auto Oświęcim-Praga od czeskiej Pragi. Wreszcie zwykła montownia stała się fabryką, która wiele części sama produkowała. Rocznie z taśmy produkcyjnej zjeżdżało w Oświęcimiu 700 aut. Produkowano kilka wersji samochodu: Piccolo z silnikiem

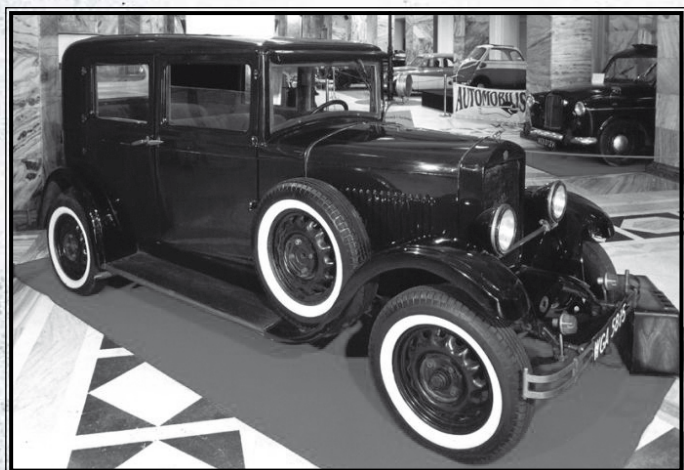
o mocy 18 KM (!), średniolitrażową Pragę Alfa z silnikiem o mocy 25 KM, luksusową Pragę Grand z silnikiem 60 KM i Pragę Mignon - z silnikiem ponad dwuipółlitrowym o mocy 60 KM. Wszystkie te modele miały różne wersje nadwozi: torpedo, kabriolet, kareta, coupe. Podobno były to auta solidne i wytrzymałe. Kossak podkreślał to, zwracając uwagę na jakość polskich dróg.auta brały też udział w rajdzie Monte Carlo. Ponad tysiąc aut Oświęcim-Praga - typ RV, z 6-cylindrowym silnikiem - było na wyposażeniu Wojska Polskiego. - Dziś nie ma już w Polsce ani jednego autentycznego auta Oświęcim-Praga - mówi Mirosław Ganobis, kolekcjoner i badacz historii Oświęcimia. W jego zbiorach jest kilka eksponatów związanych z opisywanym tutaj samochodem: wlew

paliwa, kilka części, reklamy, dokumenty i fotografie. Dzięki jego ustaleniom mógł powstać powyższy artykuł. Również zamieszczone tutaj fotografie pochodzą z kolekcji Mirosława Ganobisa. Osobom, które chcą znaleźć więcej informacji polecamy portal Kasztelania, gdzie jest obszerny materiał o aucie z Oświęcimia, wraz z fotografiami oraz stroną Mirosława Ganobisa oswiecimganobis.republika.pl.

man



Zdjęcia archiwalne pochodzą z kolekcji M. Ganobisa



Zdjęcie Pragi z Muzeum Motoryzacji w Otrębusach



Sukces Kopernika

Uczniowie z „Kopernika” – PZS Nr 10 w Kętach – zostali wyróżnieni w Polsko-Niemieckim Konkursie „Zachować Pamięć”. Doceniono ich film „Nielatwe pytania, nielatwe odpowiedzi”, zrealizowany razem z niemieckimi przyjaciółmi ze szkoły w Uelzen.

Jury, w którego skład weszli polscy i niemieccy historycy, posłowie Bundestagu i Sejmu, przedstawiciele Ministerstw ds. młodzieży obu państw, członkowie Polsko – Niemieckiej Rady Młodzieży oraz zarząd Polsko – Niemieckiej Współpracy Młodzieży, spośród 60 nadesłanych zgłoszeń na konkurs o Polsko – Niemiecką Nagrodę Młodzieży „Zachować Pamięć” wyłoniło zwycięzcę oraz przyznało trzy wyróżnienia.

Projekt, którego zapisem jest film „Nielatwe pytania, nielatwe odpowiedzi”, zrealizowany przez uczestników polsko - niemieckiej wymiany został wyróżniony przez jury. Z Polsko – Niemieckiej Współpracy Młodzieży z Poczdamu nadeszły podziękowania za udział w konkursie dla Powiatowego Zespołu Nr 10 Szkół Mechaniczno – Elektrycznych w Kętach oraz Theodor Heuss – Realschule w Uelzen, naszej szkoły partnerskiej w Niemczech.

Treść filmu stanowią wywiady z mieszkańcami Ziemi Oświęcimskiej, którzy zostali wysiedleni w czasie II wojny światowej, a po stronie



niemieckiej z osobami, które uciekały przed Armią Czerwoną. Premiera filmu odbyła się w listopadzie w naszej szkole.

Wręczenie nagród nastąpi przy okazji posiedzenia Polsko – Niemieckiej Rady Młodzieży w dniu 28.01.2010 r. we Wrocławiu. Na tę uroczystość zarząd PNWM zaprosił delegację z Kopernika i Heussa. Cieszymy się z wyróżnienia i spotkania w gronie zarządu i pracowników PNWM, którzy wspierają finansowo polsko-niemiecką wymianę młodzieży z Kopernika od samego początku jej istnienia, a więc od 1993 roku.

Szczególne podziękowania i gratulacje należą się wszyst-

kim zaangażowanym w realizację filmu. Oto obsada filmu:
Scenariusz i reżyseria – Grażyna Ferenc

Dźwięk i montaż – Bogdan Wykręt

Kamera – Bogdan Wykręt

Kamera – Jonathan Wohlfarth oraz Jaqueline Klose

Tłumaczenie tekstów i konsultacja językowa:

Agnieszka Kotyńska, Danuta Legień, Jolanta Klęczar – Horak, Damian Horak

Przygotowanie projektu ze strony niemieckiej:

Telse Seitschek – Flügge, Kristina Klein, Kathrin Wedel

W realizacji filmu wzięli udział uczniowie:

Klaudia Januszyk, Sebastian Lysoń, Mateusz Patuła, Anna

Walczak, Aneta Pilarska, Monika Waluś, Lisanne Albrecht, Jana Böger, Andre Enge, Liesa Hoffmann, Kamila, Kotar, Miriam Machau, Fabian Schulz oraz Janek Schulze

Chętnych do obejrzenia filmu zapraszamy na stronę www.info.kety.pl/tv/. Kopię filmu otrzymały: Muzeum Pamięci Auschwitz – Birkenau, Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu, Konsulat Generalny w Krakowie, Polsko – Niemiecka Współpraca Młodzieży w Poczdamie oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Kętach.

koordynator projektu:
Jolanta Klęczar -Horak

Zaproszenie

Biblioteka zaprasza na promocję książki Pani Danuty Smazy pt. „Tamte czasy w Lipniku”. Książka ukazuje dzieciństwo bohaterki na szerokim tle społecznym, obyczajowym i politycznym burzliwych lat 30. i 40. (Barbara Kaczmarczyk)

Człowiek jest w stanie przetrzymać i przezwycię-

żyć ogromne trudy. Aby tym bardziej cieszyć się, gdy wszystko minie... (Jan Dworaczek)

Zapraszamy na spotkanie z autorką 28 stycznia (czwartek), godz. 17.00 do czytelnicy książek i czasopism.



Ferie w bibliotece

Podczas dwutygodniowych ferii biblioteka zaoferowała dzieciom mnóstwo atrakcji. Codziennie podczas zajęć animacyjnych nasi goście poznawali największe tajemnice świata. Do tej pory dowiedziały się, dlaczego wyginęły dinozaury, jak powstał wszechświat, podróżowały po mitycznej Atlantydzie i Eldorado, po legendarnych krainach druidów, elfów i wróżek, ze śniegu tworzyły magiczne menhiry, odwiedziły wyspę Avalon i szuka-

kim. Rysowały, malowały, wycinały, lepiły, a także obrzucały się kulkami śniegowymi. Oglądały filmy: „Drużynę Buddiego”, „Mój przyjaciel lis”, „Sezon na misia 2”. W ostatnie dwa dni ferii, czyli w czwartek i piątek (**28 i 29 stycznia**) poznają jeszcze sekrety XX wieku, rozprawią się z mitami na temat współczesnego funkcjonowania świata, dowiedzą się kim był Neron i Kaligula oraz do kogo uśmiechała się Mona Lisa, a także obej-



ły świętego Graala. Zbudowały własną arkę przemyrza, do której włożyły komputery, chipsy, colę, książki, samochody, muzykę, teatr, cukierki i czekoladę, a także pamiętnik jednej z dziewczynek, która chce opowiedzieć przyszłemu pokoleniu o swoim życiu w XXI wieku. Zaprzyjaźniły się z UFO, z potworem z Loch Ness i pięknymi syrenami oraz zagubiły się w trójkącie bermudz-

rzą film „Gwiezdny zaprzęg”. By zapamiętać wszystkie ciekawe opowieści i móc dzielić się z nimi w szkole, dzieci codziennie wykonywały ćwiczenia mnemotechniczne i kinestetyczne poprawiające pamięć i koncentrację. Również filia w Nowej Wsi zaprosiła swych czytelników na emisję filmu fantastycznego „Lustrzana maska”.

GBP

Konkurs Walentynkowy ogłasza filia biblioteki w Nowej Wsi

*Gdy śnieg, mróz i nie ma widoków na wiosnę,
By rozgrzać serce i umysł, stwórz wyznaczenie miłosne.
Czy w formie pisemnej, czy też plastycznej,
Może być romantyczne lub całkiem komiczne.*

Konkurs skierowany jest do wszystkich. Technika wykonania pracy plastycznej jest dowolna (np. rysunek, plakat, wyklejanka, wycinanka, płaskorzeźba, kolaż, itp.) Zgłaszane prace powinny zawierać następujące dane: imię, nazwisko, wiek autora (prace plastyczne należy opisać na odwrocie), nie mogą być one nigdzie wcześniej wystawiane i publikowane.

Termin i miejsce przyjmowania prac konkursowych:

10.02.2010 r. Filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowej Wsi, ul. Dworska 7.

Przy ocenie prac będą brane pod uwagę: wiek autora, wartości merytoryczne (zgodność z tematem), estetyczne, stylistyczne oraz wkład pracy.

Nagrody:

Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody książkowe, a ich prace zostaną opublikowane na stronie internetowej biblioteki i umieszczone na wystawie w filii.

Udział w konkursie oznacza zgodę na publikowanie wizerunku oraz danych osobowych i autora prac w prasie oraz na portalu internetowym.



HARMONOGRAM

LUTY 2010

- 04.02, godz. 18.00 wernisaż wystawy malarstwa Alicji Nikodem (Paw);
- 06.02, godz. 10.00 Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa (szczegóły na afiszach);
- 10.02, godz. 10.00 Konkurs Recytatorski pt. „Droga” dla uczniów szkół gimnazjalnych i średnich;
- 11.02, godz. 19.00 Recital Jacka Wójcickiego pt. „Najpiękniejsze piosenki i melodie świata”;
- 18.02, godz. 18.00 Kino Ambitnego Widza – „Serafina” film prod. franc.
- 23.02, godz. 17.00 podsumowanie konkursu literackiego dla uczniów szkół podstawowych „Kim jest Ruben?”;
- 25.02 inauguracja Roku Chopinowskiego w Kętach – recital fortepianowy Magdaleny Bilińskiej, artystki nominowanej do nagrody Fryderyka i paszportów „Polityki”;
- 26.02, godz. 18.00 spotkanie w Klubie Obieżyświatów (szczegóły na afiszach)

Wystawy:

- do 28.02 wystawa malarstwa Alicji Nikodem (Paw); (sala kameralna).

KINO

- 5-7.02, godz. 18.00: „Avatar” – dramat s-f prod. USA;
- 13-14.02, godz. 18.00: KINO BAJKA – „Renifer Niko ratuje święta”, film prod. USA;
- 13-14.02, godz. 18.00: WALENTYNKOWA NIESPODZIANKA;
- 18.02, godz. 18.00 Kino Ambitnego Widza – „Serafina” film prod. franc.
- 20-21.02, godz. 18.00 „Dom żył” – film prod. polskiej;

Dom Kultury zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Jacek Wójcicki w Kętach

„Najpiękniejsze piosenki i melodie świata” usłyszymy w wykonaniu Jacka Wójcickiego **11 lutego (czwartek), o godz. 19.00.** Dom Kultury w Kętach zaprasza wszystkich sympatyków i fanów tego krakowskiego artysty.

JACEK WÓJCICKI

Najpiękniejsze piosenki i melodie świata



11.02.10 r. (czwartek) godz. 19.00

Utalentowana młodzież

Do 10 lutego 2010 r. prezentujemy na wystawie w Czytelni książek i czasopism fotografie laureatek pierwszych nagród konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej **ATA 2009**, Adrianny Wrzesińskiej, Klaudii Kasperek i Karoliny Żydek. **Adrianna Wrzesińska** pokazała cykl zdjęć z wakacyjnej podróży autostopem do Turcji. Sfotografowała tętniące życiem ulice tureckich miast, bazy przyprawiające o zawrót głowy od barw wyszukanych strojów, szali, stylowych nakryć głowy i zwiewnej bielizny. Wszystko uchwycone wprawnym okiem czujnego obserwatora i dobrego fotografa.

Klaudia Kasperek z dużym talentem utrwalała ludzi we wszystkich etapach ich życia: dzieciństwo, młodość, dojrzałość, eksponując piękno, wrażliwość, niepowtarzalny urok. Pokazała też urokliwe pejzaże: mgły nad górami, odbicia drzew w jezio-

rach i stawach, łąkę pulsującą życiem. Prace **Karoliny Żydek** wyróżnia doskonała scenografia ujęć i pomysłowość w interpretacji tematu. Zdjęcia przypominają zatrzymane sceny z melodramatów. Ciekawie



dobrane są stroje kobiet, wnętrza mieszkań, plener. Drugą serię prac Karoliny stanowią zdjęcia kobiet i par w stylu retro, wykonane w kolorze sepii. Godna podziwu jest trafność stylizacji – ciekawej, niebanalnej

Zapraszamy do obejrzenia wystawy.
GBP

„Rezerwat” w bibliotece

Podczas czwartkowego (7 stycznia) spotkania w klubie filmowym, jego uczestnicy obejrzeli film Łukasza Palkowskiego „Rezerwat”, który otrzymał wiele prestiżowych nagród oraz przychylnie opinie krytyki.

„Rezerwat” to komedia obyczajowa, która rozgrywa się na warszawskiej Pradze. Tam, w sypiących się, przedwojennych kamienicach, mieszkają ludzie, dla których najważniejsza jest codzienność. Są prości, szczerzy do bólu, czasem wulgarni, podpici, ale potrafiący rozróżnić dobro od zła. Tego z pewnością powinna zazdrościć im perfumowana i elegancka część Warszawy, z której pragnie się wyrwać główny bohater filmu. Na Pradze nie ma pośpiechu, gonitwy. Są uliczni grajkowie z nieodłącznym akordeonem, „kierownicy” spod budki z piwem, wszechwiedząca kioskarka, recydywista, były policjant i łobuz z rudą grzywą. I jak twierdzili nasi klubowicze, film jest bardzo realistyczny, bo często bliskie nam otoczenia to takie filmowe „rezerваты”. Na kolejne spotkanie z interesującym filmem zapraszamy **18 lutego o godz. 17.00**. Prezentować będziemy obraz Petera Webbera „Dziewczyna z perłą”.

GBP

Nowy rok Obieżyświatów

Noworocznymi życzeniami i toastem „Do siego roku” rozpoczęło się 15 stycznia pierwsze w tym roku spotkanie w Klubie Obieżyświatów. Gospodarzem tego wieczoru był pan Tadeusz Dyczkowski, jeden z pierwszych członków i osoba wielce zasłużona dla istnienia klubu. Przez 18 lat istnienia K.O. pan Tadeusz aż 35 razy prowadził w nim wieczory, opowiadając o naj-

odleglejszych zakątkach świata, które osobiście odwiedzili! – Kilka razy, w trudnych dla klubu chwilach, to pan Tadeusz podtrzymywał nas na duchu i nie pozwolił, aby klub upadł – wspominała Urszula Biela-Bogacz, organizatorka spotkań i współtwórczyni z Klubem Obieżyświatów.

Tym razem sala kameralna w Domu Kultury była wypełniona po brzegi.



Pan Tadeusz Dyczkowski przygotował niezwykle ciekawą opowieść o Meksyku, gdzie grupa kęczan była w zeszłym roku. Opowiadając słuchaczom o kulturze i historii tego kraju, prelegent ilustrował wszystko pięknymi slajdami i znakomicie dobraną muzyką. Piękne i kolorowe gadzety, części strojów i fantastyczny meksykański kapeluszyk zaprezentował gość specjalny wieczoru ksiądz Stanisław Cader - organizator kęckiej wyprawy do Meksyku.

Na kolejne spotkanie zaprasza dom kultury 26 lutego o godz. 18:00.

man



To był rok, udany rok....

Jak to bywa na początku roku, postaramy się podsumować dokonania Domu Kultury w minionym roku i przedstawić plany na 2010 rok.

Dominującą tematyką w 2009 r. było zadanie pn. „Atrakcyjna przestrzeń plenerowa przy Domu Kultury w Kętach”. Udało nam się w pierwszym „podejściu” przeprowadzić i rozstrzygnąć trzy przetargi: na przebudowę terenu wokół domu kultury, na dostawę i montaż zadaszonej estrady plenerowej oraz na remont tarasu ziemnego z montażem windy dla niepełnosprawnych.

Od maja do listopada byliśmy świadkami wielkiej **przebudowy przestrzeni plenerowej**, kolejnych etapów i zachodzących przemian. Koszt inwestycji zamknął się kwotą 3 mln 345 tys. zł. Zadanie zrealizowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (500 tys. zł) oraz Gminy Kęty. Miłym zaskoczeniem było to, że znaleźliśmy się w gronie 8 beneficjentów (na 220 wybranych projektów), którzy otrzymali dofinansowanie w wysokości

zacja projektu przypada na 2010 i 2011 r.

Należy wspomnieć jeszcze o kwocie 5.600 zł. na organizację międzynarodowego Festiwalu Piosenki Religijnej „Psallite Deo” otrzymanej ze środków Senatu RP dzięki pośrednictwu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Sumując wszystkie środki pozyskane ze źródeł zewnętrznych, również od sponsorów i dotacji innych jednostek, zamykają się one wartością **1 021 662,2 zł.**

Mimo trwającego remontu, w minionym roku **kęcka placówka kulturalna zorganizowała 305 imprez**, od koncertów estradowych, kameralnych, spektakli, seansów filmowych po imprezy oparte na własnych scenariuszach. Z oferty tej skorzystało ok. 25 tys. osób (w tym dzieci, młodzież i dorośli).

Na ofertę składały się **22 biletowane imprezy**, które obejrzało 3260 widzów. Warto wymienić tu takie wydarzenia

ne, komputerowe i modelarskie, szachy, spotkania w Klubie Obieżyświatów) oraz **zajęcia ruchowe** (rytmika, gimnastyka z elementami tai-chi, joga i aerobic dance).

A jakie mamy plany na nowy rok?

W bieżącym roku chcemy kontynuować dotychczasowe działania, wpisane już w kalendarz imprez. Jednocześnie 2010 rok będzie obfitował w ważne, nowe wydarzenia, które mamy nadzieję, staną się ciekawą ofertą dla Państwa.

Rok 2010, ogłoszony przez Sejm RP **Rokiem Fryderyka Chopina** zamierzamy świętować również w Kętach. Na koncert inauguracyjny zaprosimy już 25 lutego, a zagra w nim wybitna pianistka Magdalena Bilińska, nominowana do nagrody Fryderyka i paszportów „Polityki”. Obchodom towarzyszyć będą: koncerty, wystawy, wykłady, otwarty konkurs wiedzy o życiu i twórczości Fryderyka Chopina dla młodzieży (kwiecień), konkurs plastyczny dla dzieci (maj), oraz maraton chopinowski w plenerze (wrzesień).

Nowa przestrzeń plenerowa wzbogaci naszą ofertę o **nowe projekty**. Na pierwszy z nich zaprosimy już w weekend majowy, w ramach „**Pomostów Beskidzkich**”, realizowanych z partnerem słowackim z Czadcy.

Ważnym wydarzeniem kulturalnym będzie międzynarodowy **festiwal „Folklorystyczne Dni Przyjaźni”**, który już od dziesięciu lat jest oklaskiwany przez kęcką publiczność. Spotkamy się też w plenerze podczas święta naszego miasta.

Rok 2010 upłynie również pod znakiem **kina cyfrowego**, kina XXI w. Co się z tym łączy? Przede wszystkim filmy premierowe w technologii cyfrowej będą do kęckiego kina dochodziły w o wiele krótszym czasie. Będzie możliwość bezpośredniej transmisji z ważnych światowych wydarzeń kulturalnych (np. operowych, koncertów muzycznych i muzyki pop) oraz spotkań sportowych. Z kolei przystawka 3D da nam możliwość oglądania filmów w systemie trójwymiarowym. To wszystko przy doskonałej jakości obrazu (ekran o wymiarach 9 x 4m) i dźwięku. Już na wiosnę chcemy Państwu zaproponować pierwsze projekcje.

Zaprosimy również młodzież do współpracy przy organizacji koncertów plenerowych. Mamy nadzieję, iż na nowej scenie zagrają zespoły, które prezentują różne style muzyki, a chętnych chyba nie braknie.

Nowe oferty i nowe warunki otoczenia będą zapewne sprzyjały wielu spotkaniom..

dk.



500 tys. zł. i powyżej tej kwoty.

Miniony rok to również szczęśliwe zakończenie procedury przetargowej na realizację **projektu partnerskiego Małopolska Sieć Kin Cyfrowych**. W projekcie uczestniczy 10 kin z Małopolski. Całkowity koszt projektu dla naszego kina wynosi 580.911 zł, z czego dofinansowanie ze środków europejskich to wartość 435.683 zł, pozostała kwota tj. 145.228 zł to udział własny.

W grudniu 2009 r. podpisaliśmy umowę z Europejskim Funduszem Rozwoju Regionalnego (za pośrednictwem Stowarzyszenia Region Beskidy) na dofinansowanie projektu „**Pomosty Beskidzkie sposobem na pobudzenie transgranicznej aktywności kulturalnej**”. Całkowity jego koszt opiewa na sumę 19.295 euro, z czego ze środków europejskich otrzymamy dofinansowanie w wysokości 18.329 euro. Realizacja projektu przypada na 2010 i 2011 r.

jak: koncert „Wspomnienia o Słowiku Warszawy – Bognie Sokorskiej, recitale Przemysława Brannego i Haliny Kunickiej oraz wyjazdy na spektakle do teatrów krakowskich i śląskich, a nawet do Teatru Roma w Warszawie na słynny musical „Upiór w Operze”. Dobrym sygnałem dla animatorów kultury jest rosnące zainteresowanie tego typu wyjazdami.

Regularnie zważało do nas około 700 osób. Wielu swoich zwolenników miały takie **formy artystyczne** jak: szkołka instrumentalna proponująca indywidualną naukę gry na pianinie, keyboardzie i gitarze; kursy tańca towarzyskiego i nowoczesnego; zajęcia plastyczne; praca w zespołach „Bajdurki”, „Kęty” oraz w Klubie Tańca Towarzyskiego „Ragtime”. Popularnością cieszyła się też nasza **oferta edukacyjna** (warsztaty fotograficz-

Kaja Dudek w Klubie Pasjonata

G gościem Klubu Pasjonata (21 stycznia) była pani Kaja Dudek, nietuzinkowa kęcka artystka. Pani Kaja z wykształcenia jest nauczycielem języka polskiego, przez wiele lat prowadziła również bibliotekę szkolną, gdzie oprócz promocji książki i czytelnictwa, popularyzowała szeroko rozumianą sztukę.

Rysuje, maluje, haftuje, szyje patchworki, dzierga swetry i gobeliny, szydełkuje, tworzy trójwymiarowe kolaże i piękne kompozycje roślinne. Fascynuje się witrażami, wypracowała swoją własną jego odmianę polegającą na zastąpieniu barwnych kawałków szkła kolorowymi szmatkami przeplatany skórą.

Pani Kaja brała udział w licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w Żywcu, Bielsku-Białej, Krakowie, Kozach, Kętach, a nawet we Włoszech. Zdobyła VI miejsce w ogólnoswiatowym konkursie na najpiękniejszy sweter. Wyróżnienie to dodało jej wiary we własne umiejętności. Nawiązała współpracę z Kobiętą i Życiem, Poradnikiem Domywnym i Burdą. Tam promowano jej wspaniałe dzieła sztuki.

Pani Kaja twierdzi, że mieszka kątem w pracowni, bo cały jej dom wypełniony jest po brzegi gotowymi lub powstającymi właśnie projektami, a także materiałami, które mogą zostać wykorzystane w pracy. Z właściwą sobie żywiołowością przekonuje, że można zrobić coś z niczego, na dowód pokazując kolaże z kamyków, piór, kolczyków, a nawet buteleczki po perfumach. Na ulicy podziwia sukienki kobiet, ale widzi w nich materiał na piękne liście do kwiatów, bo dla niej najważniejsza jest wyobraźnia.

Dzięki niej pani Kaja ciągle tworzy i zadziwia pomysłowością, bo jak twierdzi jej wnuk Mikołaj, biorący z babci przykład, inteligentny człowiek nie nudzi się nigdy.

Zapraszamy do obejrzenia wystawy prac pani Kai w naszej czytelni.

Kolejne spotkanie w Klubie Pasjonata już 25 lutego (czwartek) o godz. 17.00.



Poprowadzi je pan Kazimierz Smaza, który opowie o swoich azjatyckich podróżach.

GBP

Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach zaprasza osoby powyżej 50. roku życia do udziału w konkursie pt. „Ręką Seniora”. Konkurs obejmuje trzy grupy tematyczne:

- Literatura. Wypowiedzi w dowolnej formie literackiej np. opowiadanie, wspomnienia, wiersze na wybrany temat:
 - Optymizm – sprzyja, czy utrudnia?
 - Wiara w siebie – pierwszy krok do sukcesu.
 - Temat dowolny.
- Utrwalone obiektywem (fotografie dawne i współczesne; 1 – 10 sztuk)
- Rękodzielnicтво. Na konkurs można złożyć jedną lub kilka własnoręcznie wykonanych prac, np. serwetki, obrusy, „igłą malowane”, robotki ręczne, prace plastyczne, rzeźby, itp.

Spośród zaproponowanych tematów można wybrać jeden lub kilka. Najciekawsze wypowiedzi i przyniesione prace będą zaprezentowane podczas „Biesiady Seniora” uroczystego spotkania wszystkich uczestników. Na laureatów czekają dyplomy i nagrody książkowe.

Prace podpisane danymi osobowymi należy dostarczyć do dnia 12.02.2010 r. do siedziby biblioteki lub przesłać na adres : Gminna Biblioteka Publiczna, 32-650 Kęty, ul. Reymonta 2.

O terminie spotkania zawiadomimy listownie lub telefonicznie. Złożone na konkurs prace będą zwrócone po spotkaniu z uczestnikami oraz prezentacji w bibliotece.

Udział w konkursie oznacza zgodę na publikowanie wizerunku oraz danych osobowych i utworów literackich autora w prasie oraz na portalu internetowym.

Zapraszamy

O niewolnictwie w literaturze

Miłośnicy dobrej książki 14 stycznia rozmawiali o jednym z niechlubnych okresów w dziejach ludzkości, niewolnictwie. Kanwą do głębszych refleksji natury etycznej i prawnej była książka laureatki Nagrody Nobla **Toni Morrison** pt. „Umilowana” dedykowana czarnoskórym niewolnikom



w Stanach Zjednoczonych, którzy zmuszani do pracy ponad siły doświadczali przez cztery wieki ponizenia i cierpienia. Na kolejną dyskusję, tym razem o powieści **Wojciecha Kuczoka** „Senność” klub książki zaprasza 5 lutego (piątek) o godz. 17.15.

GBP

Wyspian partnerem w nauce



Optymalne wykorzystanie zasobów surowców energetycznych stało się jednym z wyzwań współczesnego człowieka. Z tym problemem próbują się zmierzyć uczniowie kęckiego „Wyspiana”, uczestnicząc w programie „Partnerzy w nauce” finansowanym przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W ubiegłym tygodniu beneficjenci tego programu wspólnie z opiekunami efekty swojej pracy zaprezentowali uczniom i sympaty-

kom szkoły.

Tuż przed feriami uczniowie kilku sekcji naukowych przygotowali pokazy różnorodnych doświadczeń. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wybuchy pyłu węglowego, wykorzystanie ciśnienia atmosferycznego i doświadczenia pokazujące zjawiska optyczne. Uczniowie zadali też celne pytanie: Węgiel na 150 lat, a co później?! Goście musieli zmierzyć się z pytaniami dotyczącymi alternatywnych źródeł energii. Informatycy

z kolei zaprosili widzów do... gry w kości z komputerem. Zmagania ze „sztuczną inteligencją” rywala dostarczała wielu emocji.

Efektowne pokazy podczas festiwalu udowodniły, że w Wyspianie wiedzę można zdobywać nie tylko podczas tradycyjnych zajęć lekcyjnych. Uczestnicy programu „Partnerzy w nauce” już myślą o następnym festiwalu, którym odbędzie się na początku czerwca.



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Pomosty za unijne pieniądze

Dom Kultury w Kętach od lutego 2010 do stycznia 2011 roku realizować będzie projekt „POMOSTY BESKIDZKIE sposobem na pobudzenie transgranicznej aktywności kulturalnej”. Będzie to możliwe dzięki dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska-Republika Słowacka 2007-2013. Naszym słowackim partnerem jest Kultúrne A Informačné Centrum Mesta Čadca, którego zaprosiliśmy do aktywnego udziału w naszych działaniach. Nasza propozycja współpracy transgranicznej spotkała się z dużym zainteresowaniem - projekt znalazł się na 8 miejscu na liście 43 działań zakwalifikowanych do realizacji i otrzymał refundację całej wnioskowanej kwoty - tj, ok. 18 300 euro.

Celem projektu jest intensywny rozwój partnerstwa pomiędzy domami kultury w Kętach i Czadcy w zakresie kultury i sztuki oraz wzmacnianie transgranicznych kontaktów mieszkańców poprzez wspólne działanie na rzecz wzbogacania, kultywowania i rozszerzania oferty kulturalnej.

Na projekt składa się 6 przedsięwzięć z tematem wiodącym w edycji 2010-2011: POZNAJMY SIĘ.

Uczestnicy projektu będą więc mieli okazję m.in. wziąć udział w dwóch konferencjach przybliżających tematykę podobieństw i różnic kulturowych między Polakami i Słowakami („Porozmawiajmy przy stole” I i II), w wycieczce do kraju żylińskiego oraz w Polsko-Słowackim Festiwalu Kultur z prezentacjami filmowymi i występami artystycznymi. W konkursie filmowo-fotograficznym zostaną wyłonieni uczestnicy warsztatów, którzy w Słowacji i w Polsce stworzą film dokumentalny i wystawę fotografii, które mają szansę stać się kulturalną wizytówką obszaru transgranicznego. Ich funkcją będzie promocja wartości narodowych i lokalnych Polski i Słowacji oraz odpowiednio Kęt i Czadcy, a także zilustrowanie życia codziennego mieszkańców na tle przemian integracyjnych w Europie. Kolejnym rezultatem projektu będzie strona internetowa poświęcona realizacji POMOSTÓW BESKIDZKICH z forum dla zalogowanych użytkowników, traktowana również jako kanał komunikacji pomiędzy uczestnikami projektu oraz zbiór informacji na temat EUROREGIONU BESKIDY.

Zapraszamy do udziału w projekcie mieszkańców gminy, więcej informacji można znaleźć na naszej stronie www.domkultury.kety.pl.

Projekt sfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w 85 proc. w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska-Republika Słowacka 2007-2010 oraz z budżetu Państwa w 10 proc.

„Złote pantofelki”

Dom Kultury w Kętach oraz Klub Tańca Towarzystwo „Ragtime” (działający przy DK) zapraszają na XXIII Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwo „Złote Pantofelki” pod patronatem Burmistrza Gminy Kęty. Impreza odbędzie się 6 lutego w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Program:

Blok I

8.30-9.30 rejestracja
9.00-9.45 próba parkietu
10.00 rozpoczęcie turnieju w kategoriach do 9 lat G, 14-15 lat kat. E, pow. 15 lat kat. E, C

Blok II

12.30-13.30 rejestracja
13.00-13.45 próba parkietu
14.00 rozpoczęcie turnieju w kategoriach: 10-11 lat G, 12-13 lat G, pow. 15 lat D

Blok III

16.30-17.30 rejestracja
17.00-17.45 próba parkietu
18.00 rozpoczęcie turnieju w kategoriach: 12-13 lat E, 14-15 lat D, pow. 15 lat A
Pokaz mistrzów Polski i finalistów pucharu świata w rock and rollu akrobatycznym.

Wstęp:

- bilet całoniedziowy: 20 zł, 10 zł szkolny,
- za jeden blok - 10 zł, 5 zł szkolny,
- blok III - 12 zł, 6 zł szkolny,
- dzieci do 6 lat: wstęp wolny

Dodatkowe informacje: Dariusz Wiewiórka, tel. 603 841 090; e-mail wiewiork@agh.edu.pl

MZK walczy

Nie milkną głosy niezadowolenia z powodu zmian w rozkładzie jazdy, wprowadzanych przez Miejski Zakład Komunikacji w Kętach. Mieszkańcy miasta i okolicznych sołectw uskarżają się na problemy z dotarciem do szkół i miejsc pracy. Władze spółki MZK narzekają na nieuczciwą konkurencję i straty na nierentownych połączeniach. Z utworzonej zaledwie cztery miesiące temu linii nr 11 z Kęt do Oświęcimia regularnie znikają kolejne połączenia. Spowodowało to lawinę krytyki, ze strony pasażerów, którzy wyrazili swoje wątpliwości w komentarzach nadsyłanych do naszej redakcji. W związku z tym poprosiliśmy zarząd spółki o skomentowanie sytuacji, w jakiej znalazło się MZK i pasażerowie „skazani” na usługi prywatnych przewoźników.



Rozmowa z Kazimierzem Brzuską – głównym specjalistą MZK Sp z o.o.

MZK radzi sobie w starciu z prywatnym przewoźnikiem?

Oczywiście konkurencja jest zdrowa, ale ta uczeiwa i na równych warunkach. Gdy pojawili się przewoźnicy prywatni, natychmiast dostosowali swoje rozkłady do istniejących, z tendencją do odjazdów przed dotychczasowymi przewoźnikami. Symptomatyczny i wiele mówiący jest fakt, że kiedy przyjeżdża Inspekcja Transportu Drogowego, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki znikają busy i pojawiają się po jej odjeździe. Nie chcemy tego wątku rozwijać. Wystarczająco na ten temat pisze codzienna prasa, w której zarówno pasażerowie, jak i samorządy wyrażają swoje opinie.

Podczas tworzenia rozkładu jazdy MZK bierze pod uwagę głosy mieszkańców? W jaki sposób spółka bada potrzebę utworzenia nowej linii na danej trasie?

Ciągłe monitorujemy przewozy na naszych liniach, zarówno pod kątem frekwencji pasażerów, jak i dostosowania

Trochę historii...

Komunikacja miejska w Kętach pojawiła się pod koniec 1966 r., jako placówka MPK Oświęcim. Z taborem 5 autobusów, uruchomione zostały linie z Kęt do Nowej Wsi, Bulowic - Kościół, Witkowic i Czańca Górnego. W 1971 uruchomiono dodatkową linię do Andrychowa. Dopiero w 1991r. powstał samodzielny Miejski Zakład Komunikacyjny w Kętach, jako zakład budżetowy. Następnie w 1995r. została powołana spółka z o.o. z udziałem trzech gmin: Kęty, Andrychów i Porąbka. Jej głównym celem było zaspokojenie potrzeb komunikacyjnych z tych i sąsiednich gmin (tj. Osieka i Wilamowic) dla pracowników dużych i licznych zakładów przemysłowych, funkcjonujących głównie w Kętach (ZML, Kentex, ZAM) i Andrychowie (AZPB, WSW, AFM), a zatrudniających tysiące pracowników. Wobec słabo rozwiniętej komunikacji indywidualnej, właśnie komunikacja zbiorowa była w zasadzie jedynym i to bardzo popularnym środkiem transportu. Warto wspomnieć, że na niektórych liniach, z uwagi na bardzo dużą liczbę pasażerów, trzeba było uruchomić autobusy tzw. „bisowe”. Drugim, nie mniej ważnym celem MZK było dowiezienie okolicznej młodzieży do szkół średnich na terenie Kęt i Andrychowa. Z tych to względów rozkłady jazdy autobusów dostosowane były przede wszystkim do przywozu pracowników z zakładów pracy, a uczniów do i ze szkoły. Nie było problemów z taborem, który był systematycznie uzupełniany o nowe autobusy. W okresie tym przewoziliśmy ponad 3,5 mln pasażerów rocznie.

W wyniku przemian społecznych i gospodarczych, szczególnie pod koniec lat dziewięćdziesiątych, MZK odnotowało znaczący spadek liczby pasażerów, wynikający z likwidacji miejsc pracy w zakładach bądź likwidacją całych zakładów. Ta tendencja utrzymuje się do teraz, a została wzmocniona dodatkowymi czynnikami.

Pierwszy czynnik to gwałtowny rozwój komunikacji indywidualnej, gdzie pracownicy własnymi środkami transportu dojeżdżają do pracy nawet w promieniu kilkudziesięciu kilometrów.

Drugi, najbardziej dotkliwy dla dotychczasowych wieloletnich przewoźników, to uwolnienie komunikacji pasażerskiej w wyniku czego, jak grzyby po deszczu, zaczęły pojawiać się pojazdy prywatnych przewoźników (głównie tzw. busy).

rozkładu do ich potrzeb. Szczegółowo analizujemy również wnioski mieszkańców, radnych czy też rad sołectkich odnośnie funkcjonowania komunikacji i o ile to jest możliwe i uzasadnione, realizujemy je. Przykładowo od kilku lat, na wniosek rodziców i dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 funkcjonuje linia „Kęty ul. Sobieskiego – Kęty ul. Widok”, z której korzystają głównie dzieci dojeżdżające do szkoły.

Mieszkańcy narzekają na likwidowanie przez MZK kolejnych połączeń. Co decyduje o funkcjonalności linii?

Wszelkie nowe propozycje w zakresie komunikacji weryfikuje rzeczywistość, czego przykładem może być uruchomienie przed kilku laty tzw. „linii wewnętrznej”, komunikującej osiedla z centrum Kęt i dworcem autobusowym. Linia ta została zlikwidowana z powodu znikomej frekwencji. Kolejnym przykładem jest uruchomienie od września ubiegłego roku linii autobusowej Kęty – Oświęcim, co stworzyło możliwość dojazdu do szkół, wyższej uczelni i pracy mieszkańcom

naszej gminy. Jak wynikało z uzasadnień wniosków, linia ta miała być oblegana, jednak po trzymiesięcznym okresie jej funkcjonowania okazało się, że tylko niektóre kursy cieszą się dobrą frekwencją, natomiast na pozostałych przewozimy zaledwie kilku - dwóch, trzech - czy nawet jednego pasażera, co trudno uznać za przedsięwzięcie rentowne. Dlatego wprowadzamy stosowne korekty.

MZK planuje w tym roku uruchomienie jakichś nowych kursów?

W najbliższym czasie przedłużamy kilka kursów linii 10 z Andrychowa do os. Nad Sołą w Kętach, przez co zwiększy się liczba kursów z os. Nad Sołą do miasta, dworca autobusowego i Andrychowa. Warto wspomnieć, że oprócz regularnej komunikacji pasażerskiej, przewozów okolicznościowych, przewozów dla szkół i przedszkoli, realizujemy przewozy specjalne m.in. dzieci i młodzieży do Szkoły Życia, oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego w Oświęcimiu.

Oprac. Karina Zoń

Relacja z XXXV sesji Rady Miejskiej w Kętach

Sesja Rady Miejskiej w Kętach została zwołana na dzień 18 grudnia 2009 r. o godz. 13.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty.

Na początku sesji radni przyjęli protokół z poprzedniej sesji i wysłuchali informacji Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Następnie radni przyjęli uchwały wniesione do porządku obrad.

1. Uchwała w sprawie uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2010.

Rada Miejska przyjęła projekt budżetu na rok 2010.

Wynik głosowania : 12 za; 4 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

2. Uchwały w sprawie programu współpracy Gminy Kęty z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2010.

Przygotowanie takiego Programu narzuca na gminę ustawa. Program porządkuje współpracę gminy z organizacjami pożytku publicznego i określa jej priorytety.

Wynik głosowania : 12 za; 0 przeciw; 5 wstrzymało się od głosu.

3. Uchwała w sprawie uchwalenia na 2010 r. gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii.

Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii władze gminne są zobowiązane do corocznego tworzenia takiego programu. Fundusze na realizację tych zadań pozyskuje się z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Wynik głosowania : 12 za; 0 przeciw; 4 wstrzymało się od głosu.

4. Uchwała w sprawie Gminnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie w latach 2009-2012.

Załącznik do uchwały zawiera wachlarz rozwiązań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz współpracy instytucji zajmujących się problemem przemocy. Realizacja działań w ramach systemu dotyczy celu strategicznego „Budowy zintegrowanego systemu wsparcia rodziny i wzmacniającego pozycję dziecka”.

Wynik głosowania : 13 za; 0 przeciw; 3 wstrzymało się od głosu.

5. Uchwała w sprawie realizacji projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w latach 2010-2012.

W wyniku podziału środków przez Zarząd Województwa Małopolskiego dla jednostek samorządu terytorialnego realizujących projekty systemowe w ramach Poddziałania 7.1.1 „Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, gmina Kęty otrzymała dofinansowanie w wysokości 916 585,74 zł przy wkładzie własnym 148 839,93 zł.

Wynik głosowania : 12 za; 0 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu.

6. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kęty na 2009 r.

Zmiany w Karcie Nauczyciela zniósły z gmin obowiązek corocznego uchwalania regulaminu wynagradzania nauczycieli. Z związku z tym regulamin przyjęty uchwałą nr XXV/223/2009 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 30 stycznia 2009r. będzie obowiązywać bezterminowo.

Wynik głosowania : 11 za; 0 przeciw; 3 wstrzymało się od głosu.

7. Uchwała w sprawie ustalenia wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Z upływem roku budżetowego 2009 nie wygasają niezrealizowane kwoty przeznaczone na zadania: PT modernizacji Młynówki Czanieckiej, budowa chodnika przy ul. Wszystkich Świętych po stronie północnej, budowa obwodnicy zachodniej Kęt – etap I, przebudowa ul. 3-Maja, przebudowa przestrzeni Rynku, rozbudowa budynku przy ul. Świętokrzyskiej 49, Europejskie Centrum Informacji, remont budynku SPWP Nr 8 w Kętach, opracowanie PBIW na budowę kanalizacji sanitarnej w Witkowicach wraz z budową oczyszczalni ścieków, rozbudowa składowiska odpadów komunalnych.

Wynik głosowania : 12 za; 0 przeciw; 4 wstrzymało się od głosu.

8. Uchwała w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2009.

W wyniku przeprowadzonych zmian w budżecie dochody gminy wyniosły 74 372 534,33 zł, a wydatki 83 776 819,33zł.

Wynik głosowania: 11 za; 0 przeciw; 5 wstrzymało się od głosu.

9. Uchwała w sprawie skargi Państwa Heleny i Mieczysława Załuczkowskich.

Rada uznała skargę na działania Burmistrza w sprawie sposobu nadania numeracji drodze gminnej – ul. Działkowej w Łękach za bezzasadną.

Wynik głosowania: 14 za; 0 przeciw; 1 wstrzymał się od głosu.

Dominującym punktem porządku było podjęcie uchwały budżetowej. Wszystkie Komisje wydały pozytywną opinię do budżetu. Nieliczne proponowane zmiany, które nie rodziły skutków finansowych zostały przez Burmistrza uwzględnione w formie autopoprawek. W dyskusji poruszono wiele potrzeb nieuwzględnionych w budżecie, jednak bez propozycji ich uwzględnienia poprzez likwidację zadań zaplanowanych w projekcie budżetu.

W dalszej części sesji podjęto apel o sprawie wypracowania stanowiska zmierzającego do rozpoczęcia inwestycji pod nazwą „Beskidzka Droga Integracyjna” oraz do Rady Powiatu w Oświęcimiu i Zarządu Powiatu Oświęcimskiego w sprawie zwiększenia kwoty środków finansowych planowanych w budżecie Powiatu na 2010 rok na poprawę stanu dróg powiatowych.

W końcowej części sesji udzielono odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Radny Lesław Kuźma pytał dlaczego w tym roku, w ramach zimowego utrzymania dróg stosuje się mieszanek soli i piasku.

Kierownik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Infrastruktury Piotr Własiński wyjaśnił, że już nie można zmienić ustaleń, gdyż został już rozstrzygnięty przetarg, który szczegółowo określił warunki utrzymania dróg. Ograniczenie się do mieszanki soli i piasku nastąpiło w m.in. w związku z licznymi uwagami radnych.

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk przekazał dwie pisemne interpelacje. Pierwszą w sprawie firmy zanieczyszczającej środowisko, drugą w sprawie kamienicy Rynek 13.

Odpowiedź zostanie udzielona drogą pisemną.

Radny Rafał Ficoń zaproponował przeanalizowanie organizacji ruchu w obrębie Rynku.

Zastępca Burmistrza Anna Gacek – Bilcewska poinformowała, że organizacja ruchu w tym rejonie była ostatnio analizowana w trakcie przygotowywania projektu rewitalizacji Rynku. Wg opinii ekspertów aktualna organizacja jest właściwa.

Radny Rafał Ficoń apelował o umieszczenie kanalizacji już na etapie projektowania poza obrębem drogi, np. w ciągu chodnika lub pod sąsiednimi działkami.

Zastępca Burmistrza Anna Gacek – Bilcewska zapewniła, że o ile jest taka możliwość sieć kanalizacyjna umieszczana jest poza drogą.

Radny Tomasz Bąk chciał wiedzieć z jakiej przyczyny zniknął ze strony www.info.kety.pl artykuł dotyczącej Kęckiej Ligi Amatorskiej Piłki Siatkowej. Wg jego wiedzy artykuł zniknął na prośbę Burmistrza.

Burmistrz Roman Olejarz zapewnił, że nie nakazał usunięcia tego artykułu. Jedynie przekazał uwagi panu Markowi Nyczowi jakie w sprawie prezentacji tego artykułu do niego dotarły.

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kętach Krystyna Kusak wyjaśniła, że artykuł nie zniknął a został przeniesiony do zakładki „sport”.

Obszerny protokół z przebiegu sesji zostanie zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kęty po przyjęciu go na najbliższej sesji.



**Apel
Rady Miejskiej w Kętach
z dnia 18 grudnia 2009 r.**

w sprawie wypracowania stanowiska zmierzającego do rozpoczęcia inwestycji pod nazwą „Beskidzka Droga Integracyjna”.

Radni Rady Miejskiej w Kętach wyrażają głębokie zaniepokojenie, z powodu braku skutecznych działań ze strony Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz samorządu lokalnego w Gminie Wadowice w sprawie wypracowania stanowiska zmierzającego do rozpoczęcia inwestycji pod nazwą „Beskidzka Droga Integracyjna”. Budowa przedmiotowej drogi, czyli przełożenie po nowej trasie drogi krajowej nr 52 na odcinku Bielsko – Biała – Głogoców, jest przedsięwzięciem, z którym związane są olbrzymie oczekiwania dotyczące usprawnienia komunikacji. Interes lokalny, a także kierunek przyjętej polityki transportowej wskazuje na konieczność jej jak najszybszego powstania. Dynamiczny rozwój gospodarczy, zarówno naszego państwa jak i regionu spowodował, że natężenie ruchu na tej drodze wzrosło równomiernie na całej długości do granic przepustowości. Wskazują na to od dawna prowadzone prace studialne i analizy. Rozwiązania docelowe w postaci wyprowadzenia ruchu tranzytowego z centrum miast poprzez budowę pojedynczych lokalnych obwodnic, nie spowoduje widocznej poprawy warunków ruchu na omawianym odcinku drogi.

Korzyści dla rozwoju naszego regionu, jakie przyniesie powstanie „Beskidzkiej Drogi Integracyjnej” są trudne do przecenienia. Dziś borykamy się z zakorkowanymi centrami, hałasem, zanieczyszczeniem, blokowaniem rozwoju gospodarczego i niebezpiecznymi drogami, którymi codziennie poruszają się nasi bliscy.

Mamy pełną świadomość, że warunki terenowe, różny stopień zurbanizowania (pomiędzy większymi miejscowościami rozproszone osiedla o niskiej intensywności) oraz bogactwo przyrodnicze i kulturowe terenów, przez które rozważa się poprowadzenie niniejszej trasy, powodują powstanie wzajemnie wykluczających się oczekiwań. Nie możemy jednak być jedynie otwarci na problem każdej gminy z osobna. Należy patrzeć kompleksowo na to, co w dłuższej perspektywie będzie służyło wszystkim.

Upieranie się przy własnym stanowisku, wewnętrzne spory i blokowanie tej kluczowej inwestycji sprawi, że jedyne skuteczne rozwiązanie problemu drogi nr 52 zostanie odłożone

w czasie, być może na wiele lat. Zmarnowane zostaną wszystkie wysiłki, jakie w powstanie tej inwestycji włożyło tak wiele osób. Należy również mieć pełną świadomość, że bez porozumienia inwestycja nie zostanie rozpoczęta, a dalszy upór przy rozwiązaniach doraźnych, najprawdopodobniej spowoduje uchylenie decyzji ministra i przesunięcie środków na inne inwestycje. Bez odpowiedniej infrastruktury nasz region stanie się zaścianiem, omijany zarówno przez inwestorów, jak i turystów, co byłoby dla nas dotkliwym ciosem, szczególnie w dobie trwającego kryzysu gospodarczego.

Odnosząc się z niezwykle wielkim szacunkiem i uznaniem dla wszystkich suwerennych decyzji podejmowanych przez lokalne samorządy oraz Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, a jednocześnie troszcząc się o przyszłość i rozwój naszego regionu, apelujemy do władz Wadowic oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o wypracowanie stanowiska zmierzającego do rozpoczęcia inwestycji pod nazwą „Beskidzka Droga Integracyjna”.



**Apel
Rady Miejskiej w Kętach
do Rady Powiatu w Oświęcimiu i Zarządu Powiatu Oświęcimskiego
w sprawie zwiększenia kwoty środków finansowych planowanych w budżecie
Powiatu na 2010 rok na poprawę stanu dróg**

Zwracamy się do organu stanowiącego i do organu wykonawczego Powiatu o zwiększenie kwoty środków finansowych planowanych w budżecie Powiatu na 2010 rok na poprawę stanu dróg.

Gmina Kęty corocznie przeznaczają znaczące środki budżetowe na dofinansowanie poprawy stanu dróg powiatowych na naszym obszarze. Wspiera w ten sposób Powiat Oświęcimski w realizacji jego zadania własnego. Na rok 2010 w budżecie Gminy zaplanowano na ten cel 550 tys. zł.

W tej sytuacji informacja o zaplanowaniu w projekcie przyszłorocznego budżetu powiatu jedynie 300 tys. zł na poprawę stanu dróg powiatowych w całym powiecie, budzi uzasadnioną obawę, że nasza inicjatywa zostanie wykorzystana przez władze powiatu jedynie w ograniczonym zakresie.

Wyrażamy przekonanie, że sytuacja finansowa Powiatu nie powinna przekładać się na tak radykalne ograniczanie wydatków na drogi. Przypominamy, że stosowne propozycje zadań drogowych na terenie naszej gminy zostały wcześniej przesłane pisemnie do Zarządu Powiatu.

Ufamy, że niniejszy apel spowoduje zmianę założeń ewidentnie niekorzystnych dla naszych mieszkańców.

Ankieta – podsumowanie

Dziękujemy Państwu za wzięcie udziału w naszej ankiecie dotyczącej zeszłorocznych inwestycji. Jednocześnie zapraszamy do odpowiedzi na nowe pytanie.

W ankiecie która trwała od 11 grudnia do 15 stycznia wzięło udział 529 osób. Najbardziej cenią Państwo remont ul. Krakowskiej. Warto podkreślić, że ta inwestycja jest jednym z pierwszych etapów rewitalizacji historycznej części Kęt. Jak można zauważyć najbardziej docenione są inwestycje prowadzone w kluczowych miejscach gminy. Drugie miejsce zajęła budowa ścieżki rowerowej wzdłuż jednej z wjazdowych dróg do gminy – ul. Kościuszki (163 głosy), a tuż za nią znalazł się remont przestrzeni plenerowej przed Domem Kultury (152 głosów). Na czwartym

miejscu w Państwa ocenie znalazł się „Orlik” w Nowej Wsi, który z uwagi na swoje położenie z powodzeniem służy również mieszkańcom sąsiednich miejscowości.

Którą z inwestycji planowanych na rok 2010 uważasz za najważniejszą?

- Przebudowa Rynku
- Remont ul. Kościuszki
- Budowa sali gimnastycznej w Bulowicach
- Budowa sali gimnastycznej w Bielanych
- Obwodnica Zachodnia Kęt – etap I

Akcje wyrównywania szans

Od września 2009r., w wytypowanych szkołach gminnych realizowane są dwa projekty finansowane ze środków unijnych. Ich kontynuacja przewidziana jest również w 2010 r.

W sześciu szkołach podstawowych: w Witkowicach, Nowej Wsi, Łękach, Malcu oraz w nr 1 i 2 w Kętach realizowane są działania w ramach projektu „Akcja podstawowa”. Natomiast w projekcie „Ale Akcja” beneficjentami są uczniowie gimnazjów z Zespołów Szkolno – Gimnazjalnych: nr2 w Kętach, w Witkowicach i w Nowej Wsi.

Obydwa projekty opracowała Gmina Kęty, pozyskując na ten cel kwotę około 2,5 mln zł, która skierowana jest głównie na finansowanie zajęć pozalekcyjnych dla 1305 uczniów. Z tej grupy prawie połowa bierze udział w zajęciach wyrównawczych, służących niwelowaniu dyspro-



porcji edukacyjnych występujących w trakcie procesu kształcenia. Natomiast młodzież przejawiająca potrzebę rozwijania swoich zainteresowań czyni to uczestnicząc w sekcjach: teatralnych, informatycznych, dziennikarskich, matematyczno-przyrodniczych lub językowych. Uczniowie uczestniczą również w kursach szybkiego czytania i technik pamięciowych. W 2010 r. oferta dla gimnazjalistów zostanie poszerzona o poradnictwo i doradztwo edukacyjno-zawodowe. Cześć środków - w kwocie 200 tys. zł – zaplanowanych w budżetach projektów skierowana została na zakupy nowoczesnych pomocy naukowych. Szkoły wzbogaciły się o tablice interaktywne, kamery cyfrowe, programy komputerowe (wspomagające procesy nauczania matematyki, języków oraz poznawania i rozumienia zjawisk przyrodniczych) i pomoce dydaktyczne do ćwiczeń manualnych.

Realizacja projektów umożliwiła przy tym podjęcie pracy trzem osobom, które zatrudniono w grupie zarządzającej Projektami, a oprócz tego wyposażenie ich stanowisk w sprzęt biurowy.



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach rozpoczyna realizację projektu systemowego „Czas aktywności szansą na zmiany. Projekt realizowany na terenie Gminy Kęty” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu oraz marginalizacji osób, będących klientami GOPS, poprzez stworzenie kompleksowego systemu wsparcia.

Głównymi odbiorcami będą członkowie rodzin wykazujących bezradność w sprawach opiekuńczo – wychowawczych oraz osoby i rodziny pozostające w kryzysie spowodowanym uzależnieniem od alkoholu.

Dzięki zastosowaniu wszechstronnego wsparcia zostaną zrealizowane następujące cele:

- zwiększenie motywacji do działania i zaufania we własne siły uczestników projektu;
- podniesienie kompetencji wychowawczych i społecznych beneficjentów;
- zwiększenie aktywności społeczności lokalnej na rzecz poprawy jakości funkcjonowania rodziny.

Uczestnicy projektu zostaną objęci kompleksowymi działaniami w postaci tzw. instrumentów aktywnej integracji m.in. terapią rodzinną i psychospołeczną, treningami kompetencji i umiejętności społecznych oraz poradnictwem specjalistycznym.

W ramach projektu, w 2009r utworzony został Klub Wolontariusza, który kontynuuje swoją działalność.

Zakłada się również działania środowiskowe podnoszące świadomość i motywację do wspólnego działania na rzecz zapobiegania i łagodzenia skutków wykluczenia społecznego.

Projekt „Czas aktywności szansą na zmiany. Projekt realizowany na terenie Gminy Kęty” realizowany będzie w latach 2010 – 2012. Budżet projektu wyniesie 1 065 425,40 zł.

L.G.

„Czas aktywności szansą na zmiany. Projekt realizowany na terenie Gminy Kęty.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy Kęty

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty obejmującej działki nr: 4499/4 i 4500/2 o powierzchni łącznej 1931 m², zabudowanej budynkiem mieszkalno-użytkowym przy ul. Kościuszki nr 1 w Kętach. Dla nieruchomości założona jest księga wieczysta nr 6681 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Oświęcimiu Zamiejskowy VI Wydział Ksiąg Wieczystych w Kętach.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29 czerwca 2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy wielorodzinnej i usługowej w jednostce A6 MWU, w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej. Budynek wpisany jest do ewidencji obiektów zabytkowych w gminie Kęty.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi : 2.800.000,00 zł (słownie: dwa miliony osiemset tysięcy złotych).

1. Przetarg odbędzie się w dniu **12 kwietnia 2010 r. o godz. 12:00** w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.

2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości **280.000,00 zł** (dwieście osiemdziesiąt tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 89 1240 4748 1111 0000 4878 7949 w Pekao S.A. O/Kęty w takim terminie, aby najpóźniej w dniu **8 kwietnia 2010r.** wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej

przed otwarciem przetargu.

3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.

4. Wycyтовaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.

5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.

6. Szczegółowych informacji na temat nieruchomości (przedmiotu sprzedaży) udziela Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok.30, telefon 033 844-76-00 wew.131, w godzinach pracy Urzędu.

Nieruchomość można oglądać w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godzinach od 800 do 1400 po uprzednim uzgodnieniu terminu pod wskazanym wyżej adresem.

7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 74 dni tj. od dnia 28.01.2010r. do dnia 12.04.2010r. Ogłoszenie zamieszcza się dodatkowo w miesięczniku „Kęczanin”, w dzienniku „Rzeczpospolita” i w „Dzienniku Polskim” oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Kęty, dnia 15.01.2010r.

Podsumowanie zbiórki

P.K. „Komax” dokonał podsumowania zbiórki odpadów wielkogabarytowych oraz zużytego sprzętu RTV i AGD.

Zbiórka miała miejsce pomiędzy 8 a 17 w grudniu i objęła swoim zasięgiem całą Gminę Kęty. W jej wyniku na terenie miasta Kęty zebrano 75m³ odpadów wielkogabarytowych oraz 50m³ zużytego sprzętu RTV i AGD. W sołectwach uzbierano 130m³ odpadów wielkogabarytowych oraz 209m³ zużytego sprzętu RTV i AGD. Mieszkańcy pozbywający się uciążliwych odpadów nie ponosili żadnych kosztów.

Zużyty sprzęt RTV i AGD zostanie przekazany do firm prowadzących recykling. Jednocześnie przypominamy, że zużyty sprzęt RTV/AGD można oddawać co poniedziałek w godzinach od 7. do 15 w siedzibie Przedsiębiorstwa Komunalnego Komax (Kęty, ul. Mickiewicza 8). W takim przypadku sprzęt należy dostarczyć na własny koszt.

UG

Koncert kolęd na Podlesiu

3 stycznia, w kościele parafialnym pw. Najdroższej Krwi Pana Jezusa Chrystusa w Kętach Podlesiu, odbył się koncert kolęd „Światłość Światu” w wykonaniu Janusza Kohuta i Tomasza Nowaka. Obaj artyści to wykonawcy znani nie tylko w Polsce.

Janusz Kohut, grający na fortepianie koncertował między innymi na Placu Św. Piotra w Rzymie, w Bazylice Bożego Miłosierdzia w Krakowie w czasie pielgrzymki Jana Pawła II w 2002 roku i w Świątyni Bożej Opatrzności w Warszawie. W czasie swej kariery miał koncerty w wielu krajach Europy, a także w USA. Komponuje muzykę teatralną i filmową. Jest twórcą głębokich, refleksyjnych oratoriów: „Święty Piotr”, „Gość oczekiwany” i „Droga nadziei - Oratorium Oświecimskie”, a także musicalu „Szczęśliwi ludzie”, którego głównym wątkiem jest współczesna rodzina i jej zmagania z odwiecznym „konfliktem pokoleń”.

Tomasz Nowak - znakomity trębacz, przez ostatnie pięć lat mieszkał i koncertował w Londynie, grając wiele koncertów z muzykami tej klasy co Niger Kennedy i inni. Jest założycielem i liderem własnego kwartetu. Grał na wielu międzynarodowych koncertach i festiwalach.

Zgromadzona w kościele publiczność wysłuchała w nowym brzmieniu (z elementami jazzu) znanych kolęd, w tym min. „Cicha noc”, „Lulajże Jezuniu”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Przybieżeli do Betlejem”, jak również kompozycji własnych Janusza Kohuta. Sam artysta doskonale wprowadzał zebranych w atmosferę podniosłej chwili, jaka towarzyszy nam podczas Świąt Bożego Narodzenia, umiejętnie prezentując każdy zagrany utwór.

Poziom i atmosfera koncertu sprawiły, że artyści nagrodzeni zostali przez publiczność brawami na stojąco. Brawami nagrodzeni zostali również organizatorzy koncertu: ks. Jerzy Ryłko – Proboszcz Parafii, Sławomir Sadlik oraz sponsorzy: Grupa Kęty S.A., Parafia Rzymsko

Katolicka w Kętach Podlesiu i Hurtownia Instrumentów Muzycznych SILESIA z Podlesia. Na zakończenie wieczoru kolęd Janusz Kohut i Tomasz Nowak odebrali podziękowania oraz upominki z rąk burmistrza Romana Olejarza.

Niedzielny koncert był kolejnym z wielu, w których mogli uczestniczyć mieszkańcy Podlesia i okolicy. W roku 2009 z inicjatywy ks. Jerzego Ryłko i p. Sławomira Sadlika w podlesiańskim kościele gościli:

Cykliczne koncerty sprawiają - jak mówi Sławomir Sadlik - że przyzwyczajamy się do tego, że w naszym kościółku (o doskonałej akustyce - co potwierdzają występujący artyści) może rozbrzmiewać muzyka mistrzów.

Organizatorzy mają już pomysły na pierwsze półrocze 2010 r. Planowane są między innymi:

- koncert saksofonowy w wykonaniu prof. Pawła Gusnara,



- w lutym z koncertem kolęd na fortepianie – Janusz Kohut,
- w Wielki Czwartek z Misterium Męki Pańskiej, na instrumentach perkusyjnych - prof. Stanisław Skoczyński,
- w czerwcu Linda Maxey z USA grająca na marimbie,
- w lipcu skrzypek Kazimierz Olechowski - koncertmistrz z Opery w Lyonie,
- w lipcu prof. Józef Stempel, który zagrał utwory Chopina i Paderewskiego,
- w sierpniu prof. Wojciech Świtłała, który wykonał utwory Chopina, Liszta i Schumanna

- dla uczczenia Roku Chopinowskiego występ tria jazzowego Jagodziński, Bartkowski, Cegielski,
- a dla uczczenia V rocznicy śmierci Jana Pawła II – koncert fortepianowy Marcina Koziaka – studenta prof. Stefana Wojtasa (przygotowującego się do występów podczas tegorocznego Konkursu Chopinowskiego).

Osoby zainteresowane otrzymaniem informacji o planowanych koncertach proszone są o przesłanie adresów emailowych na skrzynkę: vtjerzy@op.pl.

Błażej Banaś

100 lat adoracji

Klaryski z Kęt już od stu lat adorują Najświętszy Sakrament. Modlitwa trwa nieprzerwanie w dzień i w nocy. 6 lutego upłynie dokładnie wiek od momentu, kiedy siostry rozpoczęły wielkie dziękczynienie.

Historia klasztoru sięga 1881 roku, kiedy do Kęt przybyła Matka Maria Lempicka. Stworzyła ona tu kontemplacyjną wspólnotę Sióstr Kapucynek, która jednak nie zdobyła zatwierdzenia odpowiednich władz. Wobec groźby kasaty, w

1910 roku podjęto decyzję o przyłączeniu do innego, duchowo bliskiego zgromadzenia - Franciszkanek Najświętszego Sakramentu - o charyzmacie wieczystej adoracji.

Pierwszego wystawienia Najświętszego Sakramentu 6 lutego 1910 roku dokonał sufragan krakowski - biskup Anatol Nowak. Duchowny uroczyste złożył Hostię w monstrancji umieszczonej na tronie eucharystycznym. Dokładnie 89 lat później ks. Biskup Tadeusz Rakoczy ogłosił klasztor lokalnym Sanktuarium Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Kęckie Sanktuarium to najprawdopodobniej jedyne tego typu miejsce kultu w Polsce. W 2003 roku papież Jan Paweł II, przekazał klasztorowi wyjątkowy dar - nową monstrancję.

Od stu lat adoracja Najświętszego Sakramentu nie ustała nawet na chwilę. Nie zmieniły tego dwie wojny oraz szereg historycznych i politycznych przemian. Pośród sióstr wciąż żywa jest historia z czasów pierwszej wojny światowej, kiedy do Kęt wkroczyć miały wojska rosyjskie. Mieszkańcy miasta uciekali w panice, a trwoga spadła nawet na klasztor. Tylko Matka Maria Lempicka, która osobiście adorowała Najświętszy Sakrament, niezachwianie wierzyła w ocalenie Kęt. Poprzez swą modlitwę i niezłomną postawę, wcieliła w życie słowa, wypowiedziane wówczas podczas kazania przez jednego z miejscowych księży - gdyby wśród nas w naszym mieście była tylko jedna dusza sprawiedliwa, pełna wiary, ona jedna zdołałaby powstrzymać gniew Boży i ubłagać odwrócenie tej klęski. Tak też się stało. Zgodnie z zapewnieniami Matki Lempickiej, Moskale nie wkroczyli do miasta a zgromadzenie przetrwało.

W całej historii klasztoru tylko raz przeniesiono Najświętszy Sakrament do pod-



ziemia, gdzie utworzono tymczasowy ołtarz.

Było to podczas drugiej wojny światowej w obliczu zagrożenia bombardowaniem. Po zakończeniu wojny, jako wotum wdzięczności za ocalenie przed okupantem niemieckim, siostry klaryski założyły nowy klasztor w Słupsku.

Klaryski adorują Najświętszy Sakrament nieustannie przez całą dobę. Każda z 23 sióstr posiada przywilej odprawiania jednej godziny adoracji w ciągu dnia. W nocy zmiana następuje co dwie godziny. Najświętszy Sakrament jednocześnie adorują dwie osoby. Najstarsza żyjąca siostra - wieloletnia przełożona, matka Niceta Kaliszewska - Najświętszy Sakrament adorowała przez 60 lat. Ziemiński padół opuściło już 69 zakonnic, które żyły i pełniły dziękczynienie w Klasztorze Mniszek Klarysek od Wieczystej Adoracji.

Obchody z okazji stulecia wieczystej adoracji rozpocznie uroczyste triduum, którego tematem będzie Eucharystia jako Pamiątka - Obecność - Dziękczynienie. W dniach od 3 do 5 lutego, o godzinie 17.30 w klasztorze odprawiane będą Msze Święte, po których następować będzie adoracja Najświętszego Sakramentu. Centralne uroczystości jubileuszowe zaplanowano na 6 lutego. O godzinie 10. odbędzie się modlitwne czuwanie prowadzone przez SS. Zmartwychwstanki. O godzinie 11. rozpocznie się Msza Święta pod przewodnictwem Ks. Bpa Tadeusza Rakoczego.

Karina Zoń



Pierwsza runda dla „Kęczanina”

Siatkarze „Kęczanina”, po kolejnych dwóch wygranych meczach, zakończyli rundę z kompletem punktów i zajmują pierwsze miejsce w tabeli III ligi, w grupie małopolskiej seniorów. Kęczanie nie przegrali żadnego z 14 spotkań i stracili tylko 4 z 43 rozegranych setów.

W przedostatnim meczu, który odbył się 9 stycznia w hali kęczkiego OSiR-u, „Kęczanin” zmierzył się z równorzędnym przeciwnikiem – drużyną LKS „Kłos”, zajmującą wówczas drugą pozycję w tabeli. Kęczcy seniorzy umocnili pozycję lidera, wygrywając z olkuskim klubem 3:0. Trzema wygranymi setami kęczanie zakończyli również ostatni mecz, ten był wyjazdowy, z „Sokołem” Tarnów, rozegrany 16 stycznia.

Drugą rundę rozgrywek klub rozpoczął już w lutym. „Kęczanin” znalazł się w gronie sześciu najlepszych drużyn (czołówka tabeli), ubiegających się o awans do II ligi. Siatkarze zagrają pięć spotkań, z czego tylko jedno odbędzie się w Kętach. Miejmy nadzieję, że na wyjeździe także będą mogli liczyć na doping swojej wspaniałej publiczności.

Zwycięstwo w drugiej rundzie umożliwi klubowi ubieganie się o prawo do organizacji w Kętach turnieju ogólnopolskiego, czyli o wejście do II ligi. Równie dobrze w swych rozgrywkach radzą sobie juniorzy i kadeci z „Kęczanina”, którzy awansowali do finałowych turniejów o mistrzostwo Polski.

car

Zagraли dla Kubusia



19 stycznia w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach odbył się I Charytatywny Turniej Piłki Nożnej. Podczas imprezy ze sprzedaży cegiełek i licytacji uzebrano prawie siedem tysięcy złotych. Pieniądze pomogą sfinansować leczenie i rehabilitację Kubusia Bosaka, dotkniętego naczyniakiem limfatycznym twarzy i szyi.

Chęć udziału w turnieju zgłosiło siedem drużyn, które w ciągu kilku godzin rozegrały w sumie 21 spotkań. Niekwestionowanym zwycięzcą został team Przyjaciele Kubusia, skupiający znane postaci polskiej piłki, takie jak Maciej Sadlok i Adam Krygier. Za najlepszych zawodników turnieju uznano Andrzeja Kubicę (Bielskie Orły) i Łukasza Ryłkę (Hejnał Kęty). Tytuł króla strzelców powędrował

do reprezentanta Bielskich Orłów - Piotra Czaka, a najskuteczniejszym bramkarzem okrzyknięto Bogusława Górkę (Zapora Porąbka).

Poza sportowymi emocjami, na kibiców czekało wiele atrakcji. Dużą niespodzianką było pojawienie się w hali OSiR-u gościa specjalnego – zawodniczki polskiej reprezentacji w piłce siatkowej, Katarzyny Gajgał. Podczas turnieju odbyła się także licytacja koszulek oraz piłek z autografami znanych sportowców, którą wsparli m.in. Piotr Gruszka, Dorota Świeniewicz i Katarzyna Gajgał oraz drużyny Ruch Chorzów, Cracovia Kraków, Lech Poznań, Wisła Kraków, Legia Warszawa, Polonia Bytom oraz Podbeskidzie Bielsko-Biała.

car

Ruszajmy się!

Od kilku tygodni działa nowy portal internetowy www.ruszajsie.pl. Pomysłodawcami i twórcami serwisu, skierowanego do ludzi aktywnych, którzy zamiast siedzieć w domu wolą realizować swoje pasje, jest grupa kęczan. Portal skupia nie tylko przeciętnych zjadaczy chleba, ale także trenerów i zorganizowane grupy, uprawiające rekreacyjnie rozmaite dyscypliny sportu. Korzystając z www.ruszajsie.pl znajdziemy ogólnopolską bazę obiektów sportowych, forum dla miłośników aktywności fizycznej oraz osoby i grupy, chętne do wspólnych ćwiczeń, wycieczek turystycznych i zabaw sportowych.

Portal, pomimo krótkiego stażu w sieci, cieszy się sporym zainteresowaniem i co najważniejsze, spełnia swoją funkcję.



To właśnie dzięki niemu 21 stycznia w Kętach rozegrano towarzyski mecz siatkówki pomiędzy zawodniczkami czwartoligowej drużyny LKS Orzeł Witkowice, a amatorską grupą siatkarek, zorganizowaną w serwisie.

car



Posumowanie Turnieju Sylwestrowego 2009

Już po raz czwarty w okresie świąteczno-noworocznym w hali sportowej OSiR w Kętach odbył się Sylwestrowy Turniej Halowej Piłki Nożnej drużyn niezrzeszonych, który zorganizowany został przez Gminę



Kęty, Zarząd Dzielnicy Stare Miasto oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach. Tradycyjnie turniej odbył się w dwóch kategoriach wiekowych, w tym roku była to kategoria do 16 lat oraz powyżej 16 lat,



w której wystąpić mogło tylko dwóch zawodników zrzeszonych w klubach.

Zainteresowanie uczestnictwem w turnieju rośnie z roku na rok. Początkowo w kategorii powyżej 16 lat przewidziano rywalizację 16 drużyn, jednakże ze względu na sygnały, że dla wielu brakło miejsca, organizatorzy postanowili rozszerzyć pulę drużyn do 30 i wydłużyć rywalizację do 3 dni. Decyzja ta okazała się słuszną i została przyjęta z ogromnym zadowoleniem, gdyż w zawodach wzięli udział zawodnicy nie tylko z Kęt, ale również z okolicznych gmin, np. Porąbki, Kóz, Bielska-Białe, Oświęcimia, Przeciszowa czy Andrychowa. Ciekawostką jest, że w kategorii do 16 lat udział wzięli m.in. zawodnicy z Katowic, którzy już o 5. wsiedli w pociąg, aby na 10. dotrzeć do Kęt.

Rywalizacja w turnieju była niezwykle wyrównana. Należy zauważyć, że poziom kęckiej piłki amatorskiej idzie w górę. Minęły już czasy, że drużyny z Bielska nadawały ton rywalizacji, gdyż są bardziej zaprawione w bojach. Jest to kolejny dowód, że budowa hali sportowej czy „Orlika 2012” była trafioną decyzją, która zapewniła mieszkańcom lepszy dostęp do obiektów sportowych.

W kategorii do 16 lat zwyciężyła drużyna z Katowic „Kura Team”, przed bielskim „D&G Dream Team”, kęckimi „Młodymi Wilkami” oraz mieszkanką kęckiej gminy „FC Kęty”. Najlepszym zawodnikiem w tej kategorii uznany został Dawid Hałat /”FC Kęty”, a

bramkarzem Tomasz Mika /”Młode Wilki”/.

W kategorii powyżej 16 lat, po bardzo ciekawej, obfitującej w niespodzianki rywalizacji, zwyciężył „Dream Team” / Oświęcim/, przed „Niwą” /Nowa Wieś/, „Hefalumpami” /Gmina Porąbka/ oraz „Bizmurem” /Kęty/. Najlepszym zawodnikiem w tej kategorii uznany został Jacek Piekiełko /”Hefalumpy”/, który otrzymał nagrodę Przewodniczącego Dzielnicy Stare Miasto – Andrzeja Bryzka – profesjonalne buty halowe. Najlepszym bramkarzem uznano Arkadiusz Bąka /”Dream Team”/.

Zwycięzcy obu kategorii wiekowych otrzymali pamiątkowe puchary, natomiast najlepsi zawodnicy i bramkarze oraz cztery najlepsze drużyny w obu kategoriach wiekowych nagrody rzeczowe, którymi były: plecaki, torby sportowe, rękawice bramkarskie, buty halowe, skarpety sportowe oraz komplety strojów piłkarskich. Nagrody wręczali przedstawiciele władz gminnych oraz Zarządu Dzielnicy Stare Miasto.

Uczestnicy byli pod wrażeniem statystyki zawodów przedstawionej po finałowym spotkaniu. Okazało się, że w ciągu 4 dni rywalizacji, w czasie 29 godzin gry rozegrano 103 spotkania, w których 344 zawodników strzeliło 262 bramki.

Szymon Krawczyk
Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach

Sekcja piłkarska ma już władze

Miesiąc po rejestracji Kęckiego Klubu Sportowego „Hejnał”, który zastąpił zlikwidowany TS „Hejnał”, odbyło się pierwsze Walne Zebranie Sekcji Piłki Nożnej nowego klubu. Na zebraniu, które odbyło się 8 kwietnia 2009 r. w siedzibie „Hejnału” wybrano nowe władze Sekcji Piłki Nożnej:

Kierownik Sekcji – Radosław Anioł
Zastępca Kierownika Sekcji – Dawid Śleziak
Członek Zarządu Sekcji – Sekretarz Sekcji – Krzysztof Kłęczar
Członek Zarządu Sekcji – Skarbnik Sekcji – Jacek Ulman
Członek Zarządu Sekcji – Klaudiusz Lis
Członek Zarządu Sekcji – Łukasz Kula
Członek Zarządu Sekcji – Leszek Młocek
Członek Zarządu Sekcji – Mirosław Kubisiak
Członek Sekcji – Marek Jarominek

man

Szanowni Państwo, Sympatycy Piłki Nożnej w Kętach,

Jak zapewne większość z Państwa wie, sytuacja Jdrużyn piłkarskich wszystkich grup wiekowych w Naszym Mieście jest obecnie bardzo trudna. Po ponad 80 latach działania Towarzystwo Sportowe HEJNAŁ popadło w długi, by w styczniu 2009 roku ogłosić upadłość, przechodząc w stan likwidacji.

Przystąpienie drużyny seniorskiej oraz drużyn młodzieżowych do rozgrywek w obecnym sezonie było poważnie zagrożone, i stało się możliwe wyłącznie dzięki zaangażowaniu oraz ciężkiej pracy grupy byłych zawodników, trenerów i sympatyków Klubu, którzy nie godząc się na upadek kęckiej piłki nożnej podjęli intensywne działania pod hasłem „RATUJMY KĘCKĄ PIŁKĘ NOŻNĄ”.

I chociaż dziś mamy swoją reprezentację w Zarządzie Sekcji Piłki Nożnej, działającej w strukturach nowo powołanego Kęckiego Klubu Sportowego HEJNAŁ, a wszystkie nasze drużyny przystąpiły do rozgrywek, zdajemy sobie sprawę, że to dopiero początek dalekiej drogi. Aby Klub funkcjonował, będąc dumą kibiców oraz miejscem, gdzie dzieci i młodzież realizują swoje pasje i rozwijają talenty a wszyscy mieszkańcy Kęt z chęcią spędzają wolny czas, niezbędna jest rzetelna, ciężka

praca oraz znaczne środki finansowe.

W imieniu Zarządu Sekcji Piłki Nożnej oraz przede wszystkim zawodników Klubu, zwracamy się do wszystkich Państwa z gorącą prośbą o wsparcie naszych działań. Wierzymy, że Państwo nam zaufają i dołożą swoją „cegielkę”, a wtedy wspólnie zbudujemy w Kętach profesjonalny i nowoczesny Klub, który działając na przejrzystych zasadach będzie godnym spadkobiercą piłkarskich tradycji Towarzystwa Sportowego HEJNAŁ.

Liczmy na Państwa pomoc oraz zrozumienie.

Ze sportowym pozdrowieniem
Za Zarząd Sekcji Piłki Nożnej
Radosław Anioł
Tel: +48 606 837 753
e-mail: kkshejnalkety@op.pl

Kęcki Klub Sportowy Hejnał
Bank Spółdzielczy w Kętach
Nr rachunku: 14 8120 0003 2001 0037 5690 0002
Tytułem: Sekcja Piłki Nożnej, Imię i
Nazwisko wpłacającego

Szturm na III ligę

Gmina Kęty wyrasta na siatkarską potęgę. Sukcesy „Kęczanina” śledzimy na bieżąco, teraz najwyższy czas, żebyśmy zaczęli kibicować drużynie kobiet z LKS „Orzeł Witkowice”, która to, nie przegrawszy jeszcze ani jednego seta (po dziesięciu meczach - komplet 30-tu punktów), jest w tym sezonie na dobrej drodze do III ligi.

Imponujący jest krótki okres czasu, w jakim LKS-owi Witkowice (najmłodszemu klubowi w gminie, działającemu od 2003 roku) udało się zbudować tak mocny zespół. W 2004 roku w celu promowania piłki siatkowej wśród okolicznej młodzieży, powstała sekcja dla dziewcząt, w której trening rozpoczęło 20 zawodniczek. Rok później drużyna przystąpiła do Amatorskiej Ligi Siatkówki Dziewcząt w Oświęcimiu i odniosła pierwszy sukces awansując do dalszego etapu rozgrywek. Kolejny rok przyniósł pierwsze miejsce w Oświęcimskiej Lidze Siatkówki oraz debiut w Małopolskiej Lidze Juniorek Młodszych. Następnie wyłoniła się drużyna kadetek, grająca w ramach Małopolskiej Ligi Siatkówki i tutaj sezon 2008/2009 zaowocował szóstym miejscem w Małopolskiej Lidze Juniorek Starszych (warto zaznaczyć, że drużyna z Witkowic zmierzyła się w tych rozgrywkach również z zespołami wyżej sklasyfikowanymi i o wiele większych tradycjach) oraz I miejscem w

województwie wśród Ludowych Klubów Sportowych.

Ubiegły rok okazał się przełomowym w karierze drużyny, gdyż ze względu na wiek zawodniczek, klub mógł już zgłosić je do rozgrywek czwarto ligowych i w ten sposób dwanaście dziewczyn wchodzących w skład stałej kadry, ze skromnym tylko za-

mielibyśmy dzisiaj komu kibicować. Pomysłodawcą powołania sekcji siatkarskiej oraz jej opiekunem i jednym z głównych sponsorów jest Kazimierz Hankus pełniący funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu ds. Piłki Siatkowej LKS „Orzeł” Witkowice. To on namówił do współpracy trenera amatora, na co dzień młodszego inspekto-



łożeniem, by nie zająć ostatniego miejsca w sezonie, rozpoczęło, jak się okazuje, szturm na III ligę i od awansu dzieli je pięć meczów w rundzie rewanżowej, a gdyby zabrakło odrobinę szczęścia, to jeszcze dwa baraże (tabela punktów i terminy rozgrywek na naszej stronie: www.info.kety.pl)

W tym momencie warto się przyjrzeć twórcom sukcesu witkowickiej drużyny, bo bez ich entuzjazmu, bezinteresowności i chęci działania z pewnością nie

ra straży miejskiej w Kętach, Artura Suskiego i razem od kilku, wspomnianych wyżej, lat realizują wizję zwyciężającej drużyny. Szkoleniem młodziczek zajmuje się Adam Bogusz. Pod okiem tych pasjonatów może trenować zespół złożony z: Reginy Treścińskiej (kapitana), Izabeli Domider (rozgrywającej) - dwóch najmocniejszych zawodniczek, Eweliny Urbańczyk (libero), która zrobiła w tym sezonie ogromne postępy oraz Marzeny Łęckiej, Barbary Łęckiej, Marioli Koczur (środkowych), Sary Tomiak, Małgorzaty Kłęczar, Magdaleny Węglińskiej, Klaudii Gawędy, Żanety Nowowiejskiej (przyjęcie, atak).

Siatkarki na co dzień trenują i przyjmują rywalki na sali gimnastycznej Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Witkowicach. Drużynę dofinansowuje Urząd Gminy Kęty oraz grono stałych sponsorów, a wśród nich firmy: „AUTOKONTENER” Tadeusza i Barbary Wróbel, „HANSA TRANS” Kazimierza Hankusa, „AKSAM”, Paluszki Beskidzkie”, BEFADO”. Mają też grono wiernych kibiców, którzy towarzyszą im na wyjazdach i zagłaszają zwolenników przeciwniczek.

W najbliższym czasie, 6 lutego drużyna LKS „Orzeł” Witkowice stoczy kolejny pojedynek na swej drodze do III ligi. Będzie to mecz na własnym boisku z „Tarnovią” Tarnów. Życzymy im by po raz jedenasty zdobyły komplet punktów.



Zagrali po raz XVIII

10 stycznia na ulice gminy Kęty wyszło 140 wolontariuszy, którzy wzięli udział w wielkim charytatywnym graniu. Młodzi ludzie, uczniowie okolicznych szkół gimnazjalnych i licealnych, spędzili wiele godzin zbierając pieniądze na leczenie dzieci dotkniętych nowotworem. Ich wysiłki opłacały się – podczas XVIII finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy padł kolejny rekord. Kęcki sztab zebrał ponad 46 tysięcy złotych, czyli o osiem tysięcy więcej, niż w roku ubiegłym.

Wolontariusze kwestowali nie tylko w Kętach, ale także w Nowej Wsi, Bielanych, Witkowicach, Bulowicach, Czańcu, Kobiernicach, Bujakowie a nawet w Porąbce.

- Tegoroczna zbiórka przebiegała spokojnie – mówi Łukasz Witkowski, główny organizator kęckiego sztabu – Poza drobnymi problemami, takimi jak przemakające na śniegu puszki, które trzeba było na bieżąco wymieniać, obyło się bez żadnych incydentów.

Finał, który odbył się 10 stycznia był ukoronowaniem wielotygodniowej pracy całego sztabu osób. Sukces akcji nie byłby możliwy, gdyby nie wysiłki organizatorów – Łukasza Witkowskiego, Aleksandry Kustry, Natalii Golaś i Marii Kulpy oraz współorganizatorów – Aleksandry Domider, Marty Kruczalak, Łukasza Błaszkiwa, Dominika Królickiego, Bartłomieja Kustry i Piotra Węglińskiego.

W Kętach nie zabrakło także ludzi o wielkich sercach – prywatnych inwestorów, którzy pomogli w realizacji przedsięwzięcia. Łucja Falfus, właściciel szkoły językowej Face 2 Face, użyczyła kęckiej orkiestrze pomieszczeń na sztab główny. Państwo Ewa i Dariusz Wierzba, współwłaściciele Klubu Kameleon, oddali do dyspozycji kwestujących górne

piętro swojego lokalu, gdzie zorganizowano sztab liczący. W akcję włączyła się również miejscowa Policja, która czuwała nad bezpieczeństwem kwestujących oraz nadzorowała transport gotówki. Dużą wyrozumiałością wykazały się pracownicy kęckiego oddziału banku PKO S.A., które specjalnie otworzyły placówkę o godzinie 24., aby odebrać od organizatorów zebrane pieniądze.

Podczas XVIII finału WOŚP w całej Polsce zebrano 36 118 272.

Sztab WOŚP w Kętach dziękuje: Łucji Falfus (Szkoła Językowa Face 2 Face) - za użyczenie pomieszczeń biurowych oraz zniżki na kursy językowe dla wolontariuszy, Ewie i Dariuszowi Wierzba (Klub Kameleon) - za udostępnienie lokalu oraz posiłki dla kwestujących oraz Grzegorzowi Prusowi – „SKUTERKOWI”, który opiekował się wolontariuszami w sztabie liczącym, Franciszkowi Królickiemu – za przewóz wolontariuszy, Januszowi Węglińskiemu – za transport rzeczy niezbędnych do zorganizowania finału, dyrekcji PZ nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach - za użyczenie ławek, Dorocie Stanuli (dyrektor BZ WBK w Kętach), Tomaszowi Biernatowi (Studio Foto-Pozytyw), kierownictwu Ośrodka Szkolenia Kierowców „Jolanta”, Ryszardowi Dwornikowi (sklep Correct Office), Halinie Piątek (kiosk, ul. Legionów), Monice Lach (Biuro Express), Piotrowi Bożkowi (PPHU Szklarstwo Bożek), Sławomirowi Habasowi z KPP w Kętach, Urszuli Ficoń i Ewie Handzlik (kęcki oddział PKO S.A.) oraz wszystkim prywatnym inwestorom za włączenie się do akcji i wspieranie organizacji XVIII finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Orkiestra znów zagrała w Domu Kultury

2 912,57 zł to kwota, jaką Dom Kultury w Kętach zebrał podczas koncertu organizowanego w ramach XVIII finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Od dwóch lat kęcka młodzież sama organizuje sztab wolontariuszy kwestujących na terenie całej gminy. W Kętach jednak nie mogło w tym dniu zabraknąć koncertu i występów artystycznych, dlatego Dom Kultury zaprosił lokalne zespoły i grupy do udziału we wspólnej imprezie.

Koncertowi towarzyszyła licytacja rysunków, kubków pamiątkowych z kęckiego koncertu oraz gadżetów WOŚP, ofiarowanych przez darczyńców. W sumie z licytacji zgromadziliśmy 682,45 zł, a z wolnych datków 2 232,12 zł. Pieniądze liczyła społeczna komisja, która jeszcze w tym samym dniu przekazała całość środków na konto fundacji WOŚP.

W koncercie wystąpili: grupa taneczna z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Witkowiec, grupy wokalne z ZS-P w Bulowicach

(instr. Anna Kuczmierczyk) i z ZS-G nr 1 w Kętach (instr. Dorota Zuziak), zespół baletowo-akrobatyczny „Promyczki” (instr. Zygmunta Widlarza), młodzież z Ogniska Muzycznego (instr. Remigiusz Hadka), Katarzyna Wietrzny (uczennica Szkoły Wokalno-Aktorskiej w Krakowie i ZSG nr 1 w Kętach), Klaudia Karczmarz i Rafał Cebula (absolwenci Autorskiej Szkoły Musicalowej w Bielsku-Białej, soliści Teatru Muzycznego Movimento w Czechowicach-Dziedzicach)

Klub Tańca Towarzyskiego Ragtime (instr. Małgorzata Kotlarczyk-Wiewiórka) oraz pani Beata Tobijasiewicz (pedagog, plastyczka i wokalistka).

Dom Kultury dziękuje wszystkim ofiarodawcom - w tym: artystce Alicji Nikiel, Małgorzacie Chmielniak i Teresie Urbańczyk oraz firmom Foto Centrum i Foto Studio Kolor – za przekazanie przedmiotów na licytację.

